

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petirową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 10 ct. od jednego wiersza miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: ćwierćroczni 75 ct., miesięczni 30 ct. „Przewodnik“, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 czerwca b. r. zezwolić najmiłościwiej na za-

liczenie tajnego radcy i wiceprezydenta e. k. Najwyższej Izby obrachunkowej Antoniego hrabiego Pace do trzeciej klasy rangi urzędników państwowych.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, w porozumieniu z e. k. Ministerstwami: rolnictwa, skarbu, handlu i sprawiedliwości udzielił e. k. uprzywilejowanemu austriackiemu Bankowi dla krajów koronnych w Wiedniu pozwolenia na utworzenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą „Borysław“, Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty, z siedzibą w Wiedniu, i zatwierdził statuta tego Towarzystwa.

P. Minister skarbu zamianował starszych komisarzy straży skarbowej drugiej klasy: Antoniego Makarewicza, Teofila Dudryka, Antoniego Deblessema, Jana Schohaya i Piotra Salawę — starszymi komisarzami straży skarbowej pierwszej klasy w Galicyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 czerwca.

Sładu prawie nie zostało z ogromnej większości liberalnej, jaką w poprzednim parlamencie rumuńskim rozporządzał obalony niedawno gabinet liberalny Sturdzy. Nawet samego przywódcę i dotychczasowego premiera nie wybrano: upadł on w obydwóch ściślejszych

wyborach, którym musiał się poddać, a upadł, chociaż te ściślejsze wybory odbywały się w miastach, uważanych dotychczas za niezdojbyte twierdze liberalizmu w Rumunii. Cała też opozycya przeciw obecnemu gabinetowi Cantacuzene redukować się będzie w nowym parlamencie rumuńskim do nielicznej garstki niedobitków liberalnego obozu, oraz do również nielicznych dysydentów z liberalnego stronnictwa, tudzież tak zwanych junimistów; w wielu okęgach przeszli oni przeciw liberalom rzekomo tylko dzięki poparciu konserwatystów, którzy twierdzą, że chcieli w ten sposób wynagrodzić brak ustawowych postanowień, co do zapewnienia mniejszościom reprezentacyi w parlamencie, że pragnęli sprawić, ażeby w parlamencie tym reprezentowane były wszystkie kierunki i zapatrywania, a zarazem chcieli pozyskać dla parlamentu rumuńskiego wszystko, co talentem i charakterem wybija się w Rumunii po nad poziom zwyczajny. Nawet jednak, gdyby te wszystkie, sobie przeciwne grupy opozycyjne, połączyły się przeciw gabinetowi, nie byłoby one w możności stawić czoła gabinetowi i większości, tak znaczną przewagę uzyskała partya konserwatywna przy zakończonych świeżo wyborach.

Objaw ten musi zastanawiać a pytanie, czy należy go poczytywać tylko za przemijający symptom wysiłków wyborczych partyi chwilowo rządzącej czy też za wolny wyraz zużycia w opinii publicznej królestwa rumuńskiego, posiada wielkie znaczenie, także po za granicami królestwa, ponieważ Rumunia przedstawia tem większą rękojmię pokoju i spokoju na Bałkanie oraz daje tem silniejszą gwarancję, iż będzie tam czynnikiem ładu i ostoja porządku publicznego. im więcej urzędzenia jej zyskują na trwałości oraz im bardziej na rozumnej i racjonalnej oparte są podstawie.

W prasie rumuńskiej i w tamtejszych kołach politycznych toczy się też na ten temat ożywiona dyskusya, a podczas gdy z przeciwnej strony zarzucają konserwatystom nadmierne wyzyskanie sytuacji, oni sami utrzy-

mują, że wybory ostatnie dowiodły tylko, iż system konstytucyjny wył się już wśród ludu rumuńskiego, i że tam coraz silniej się utwierdza. Ludność Rumunii, jak wybory te mają wskazywać, odrzuciła z całą stanowczością teorię, że grupy polityczne same dla siebie mogą tworzyć rząd, a wskazała, że tylko dobrze zorganizowane i mające dobrych przewodników partye historyczne powinny sprawować administracyę kraju. Partyami zaś temi w Rumunii są konserwatywna i narodowo-liberalna, i one to po kolei zmieniają się w rządach, stosownie do tego, która z nich ma w danej chwili silniejsze poparcie u ludności. Na tej też podstawie dzienniki konserwatywne w Rumunii dedukują, że partya konserwatywna przyszła tam do władzy w sposób zupełnie legalny i prawidłowy, tak samo jak może przyjdzie kiedyś znowu do tej władzy partya narodowo-liberalna, gdy okoliczności zmuszą konserwatystów do ustąpienia.

W każdym razie konserwatywny gabinet Cantacuzene, zdaniem konserwatywnej prasy rumuńskiej, przyszedł do steru wśród warunków o wiele korzystniejszych aniżeli którykolwiek z poprzednich gabinetów. Silną większość ma zapewnioną w Izbie posłów i w senacie, — a liczyć może nawet na zaufanie i poparcie niektórych członków opozycyi, którzy uznają bez zastrzeżeń polityczną i osobistą uczciwość oraz patryotyczne zapatrywania członków gabinetu.

Uгода z Austryą w sejmie węgierskim.

(Telegram).

Budapeszt, 23 czerwca.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmku węgierskiego toczyła się dalej rozprawa nad przedłożeniami w sprawie odnowienia ugody cłowo-handlowej z Austryą.

LISTY PARYSKIE.

(Salon fin de siècle. — Indywidualności i nadsładowcy. — „Balzac“ Falguière'a. — „Ewa“ Rodina. — Sztuka polska w salonie — Gerson, Chelmoński, Boznańska. — Z pracowni Cypriana Godebskiego. — Z sezonu koncertowego. — Paderewski. — Stojowski i jego szkoła. — Premiera polska w Paryżu: „Zapóźnie“ Wł. St. Reymonta. — Polska a Francya. — Z teatru. — „Le Torrent“ Donnaya. — Sara Bernhardt w roli Hamleta. — Pojedynek literacki. — Nekrologia teatralna: Pailleron, Becque i Sarcey).

(Ciąg dalszy).

O zajęciu, jakie budzą dziś w Paryżu kompozycye Stojowskiego, świadczył wielki wieczór muzyczny, wydany przez pp. Lafontów dla audytorium złożonego z kilkuset osób, a poświęcony utworom Stojowskiego i G. Faurego. Państwo Lafont dysponują całym chórem amatorów i amatek, który wykonuje najbardziej skomplikowane nawet utwory. Dzięki tym warunkom niezwykłym usłyszeliśmy po raz pierwszy w Paryżu przesłuchany chór Stojowskiego „Wiosna“, pisany na głosy mieszane i na orkiestrę. Chór ten, odznaczający się nader wdzięcznymi motywami i niepospolitą umiętnością prowadzenia głosów, wywarł silne wrażenie na słuchaczach i przyćmił chór Faurego „Parane“. Podobnie pieśni Stojowskiego, wykonane przez panny Deshays, niezmiernie się podobały.

Wielki sukces odniósł też Stojowski na innym polu. Szkoła jego w krótkim czasie wydała już trzeciego koncertanta. Ostatnia z rzędu wirtuozka, która zawdzięcza umiętność swą Stojowskiemu, amerykanka p. Anderson,

zadebiutowała w sali Erarda z wielkim powodzeniem. Zdolna ta pianistka, znana już od lat kilku w doborowych kołach artystycznych, które grupują się około szkoły polskiej, Paderewskiego, Górskiego i Stojowskiego, podobnie się zarówno w interpretacyi Bacha i Beethovena, jak Chopina, Paderewskiego, Stojowskiego i Godarda. Koncert p. Anderson dał nam też sposobność usłyszenia Wł. Górskiego po raz ostatni w tym sezonie. Górski wykonał sonatę Mozarta na wspólnie z p. Anderson, i zebrał huczne oklaski za mistrzowskie odegranie kompozycyi Saint-Saënsa *Introduction et Rondo Capriccioso*.

Mieliśmy też w sezonie tym rzadką sposobność ujrzania oryginalnej sztuki polskiej, wystawionej po raz pierwszy w Paryżu. Autorem jej jest Władysław St. Reymont, młody autor, który zadebiutował z takim powodzeniem na niwie powieściopisarstwa. Dramacik jego „Zapóźnie“ odegrali amatorowie na koncercie urządzonym przez Towarzystwo akademików polskich „Koło“. Zalety literackie, które odznacza się Reymont powieściopisarski, ujawnia też w pełni jednoaktowy ten szkic dramatyczny. O wartości dramatycznej zajmującego utworu tego trudno wyrobić sobie zdanie, skoro się go widziało tylko w interpretacyi niedostatecznej. Sztuka ta wymaga dobrych aktorów, gdyż autor w ramach jednej odsłony splełł pierwiastki komedyi z akcją dramatyczną, z nastrojem chwilami patetycznym. Pozostawiam tedy ocenienie sztuki krytykom krakowskim i warszawskim, którzy niezawodnie niebawem ujrzą ją w warunkach korzystniejszych; tyle tylko dziś zaznaczyć mogę, że dyalog zawsze niemal jest żywym i scenicznym, co dobrze wroży o przyszłości p. Reymonta jako dramaturga.

W drugiej części koncertu usłyszeliśmy skrzypka p. Franciszka Godebskiego, pianistkę pannę Abłamowiczównę, uczennicę Raoula Pugno i śpiewaczkę p. Szepeżyńską.

Niejedno zdarzenie przypominało ostatnimi czasy Francuzom Polskę i Polaków. Wzniesiono pomnik Floquetowi i raz jeszcze obeszło całą prasę słowo *Vive la Pologne!* które Floquet jako młody adwokat rzucił miał cesarzowi Aleksandrowi II w pałacu Sprawiedliwości. Wiadomo, że Floquet, który dożył jeszcze epoki *franco-russe*, wypierał się tego okrzyku.

Stuletnia rocznica urodzin Balzaca, którego prochy przeniesie mają do Pantheonu, przypominała piękną postać p. Hańskiej, muzy wielkiego powieściopisarza. Niejednokrotnie przypominało przy tej sposobności liczne węzły, które łączyły dawniej społeczeństwo polskie z francuskim. Nawet na scenie słyszałem wzmiankę o zmianie, która zaszła w stosunku tym. W najnowszej sztuce Odeonu *Ma Bru*, występuje hrabina egzotyczna, p. Lodoiska — nazwisko, które pp. Carré i Bilhaud wydawało się polskiem.

— Dawniej — twierdzi hrabina, której autorowie przypisują czar niepokonany — pochodzi z Polski, stanowiło w Francyi przywilej. Dziś się to zmieniło...

— Przepraszam — odpowiada z galanteryą p. de Leverdier — zmieniło się dla Polaków, ale nie dla Polek.

— *C'est vrai* — zauważyła w pobliżu mem pewna dama, która widocznie nie zrozumiała politycznej doniosłości rozmowy tej — *jamaais on n'a porté les polonaises autant que maintenant.*

Ma Bru nie należy do wybitniejszych nowości sezonu. I *Le Torrent*, nowa sztuka Donnaya, którą wystawiła Komedia francuska, nie wywarła głębszego wrażenia. Humorysta z *Chat noir*, autor dowcipnych satyr na miłość *Amants!* i *La Douloureuse* chciał w sztuce tej traktować miłość na serio, mając widocznie na oku, by i jego traktowano na serio. *Le Torrent*, to symbol namiętnej

miłości, która wszystko porywa i obala, ale zarazem istotny strumień dziki, który przepływa obok fabryki papieru. Właściciel fabryki, p. Lambert, ma piękną żonę, Walentynę, która — rzecz naturalna — zdradza go. Mniej naturalną — jak u światłej damy francuskiej — jest okoliczność, że gdy niewierność się wyjawia, Walentyna, przywiązana do dzieci swych, nie może się zdecydować do wspólnej ucieczki z kochankiem i topi się w struńczeniu.

Dramat Donnaya sprawia wrażenie przygnębiające. Ma to być sztuka z tezą, lecz nie podaje rozwiązania. Przedstawia ona małżeństwo jako piekło, z którego — jak dowodzi śmierć Walentyny — zgoła żadnego nie ma wyjścia.

Brak dobrych nowości zmusza Sarę Bernhardt do przyspasabiania dla siebie ról dawnego repertoaru. Wyczerpałszy wielkie role kobiece, zaczyna występować w rolach męskich. Po *Lorenzaccio* Musseta obrała „Hamleta“. Nie po raz pierwszy to aktorka gra Hamleta; ale — jak sądzili niektórzy krytycy paryscy — interpretacya Sary pokazuje po raz pierwszy Francyi, światu całemu, właściwego Hamleta. Z najwzruszającym entuzjazmem wyrażał się o nowej tej kreacyi Sary, Catulle Mendès. Rouvière, zdaniem jego, w roli tej był epileptykiem, Rossi tenorem, Salvini filozofem, Mounet-Sully tylko streszczeniem poprzednich Hamletów. Sara dopiero jest Hamletem Szekspira. I tak zawzięcie Mendès bronił zdania swego, że, gdy podczas premiery Jerzy Vanner w foyer śmiał zauważyć, iż Hamlet Szekspira był otyłym i limfatycznym, nie zaś wysokim i szczupłym, jak Sara, doszło do bójki, która skończyła się pojedynkiem. Mendès odpokutował entuzjazm swój niebezpieczną raną.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

Naprzód dep. Szinay zwalczał ustawę w dłuższym przemówieniu.

Następnie zabrał głos prezydent ministrów Koloman Szell i w odpowiedzi poprzednim mowcom opozytyjnym oświadczył, że kwestyi wspólności cłowej nie można oceniać ze stanowiska politycznego. Niewątpliwie Węgry nie dadzą się pozbawić prawa urzędzenia u siebie w danym razie samodzielnego obszaru cłowego, ale to prawo przewidziane jest wyraźnie w omawianej ustawie. Zresztą, gdyby nawet zaprowadzono samodzielny obszar cłowy, musiano by zawrzeć jakiś układ z Austrią, któryby również opierał się na kompromisie obustronnych interesów. Prezydent ministrów wierzy, że przemysł austriacki odczułby dotkliwiej i głębiej zerwania wspólności cłowej, niż rolnictwo węgierskie. W nowej ugodzie starano się jednak równocześnie uwzględnić interesa obu połów Monarchii. Uгода zawiera także niemal koncesyj dla Austrii. Straty, wynikłe ze zniesienia obrotu młewa, dadzą się powetować odpowiednimi zarządzeniami administracyjnymi. Mowca odparł zarzuty, jakoby niniejsze przedłożenie sprzeciwiało się ustawie z r. 1867. Także opinia, że traktatów zagranicznych nie można zawrzeć na lat cztery, jest błędna. Wystarczy wskazać na traktat zawarty z Rossyą, pierwotnie na czas 1887 do 1891 r., a później przedłużony.

W dalszym ciągu Koloman Szell stwierdził, że kwestyę bankową załatwiono w myśl i w duchu umów poprzednich, — nowa jest tylko sprawa ewentualnej rekompensaty na wypadek, gdyby w r. 1907 wspólność bankowa ustała razem ze wspólnością cłową.

Nowa konwencja z Austrią nie zawiera nic ponad to, co mieściło się w poprzednich przedłożeniach ugodowych i co przygotowały poprzednie Rządy, którym też wyłączną przypada zasługa tych wszystkich korzyści, jakie kompromis niniejszy zapewnia.

Prezydent ministrów wyraził w końcu ubolewanie, że definitywna uгода nie mogła jeszcze nastąpić i zalecał gorąco przyjęcie niniejszych przedłożeń, które licząc się z obecnymi stosunkami i trudnościami, zabezpieczają prawo narodu i chronią interesy kraju.

Wywody Kolomana Szella przerywano kilkakrotnie licznymi oklaskami, — a gdy skończył, rozległo się grzmiące *Eljen*.

Następny mowca dep. Bartha upatrywał w przedłożeniu nowe prowizoryum i zapytał, czy się stało, gdyby w parlamencie austriackim obstrukcyja zamilkła na to, aby nie przyznać Węgrom korzyści, jakie odnieść mają ze zwrotu podatków spożywczych. Mowca ostrzegł się przeciw przebiegowaniu niniejszych ustaw i oświadczył w końcu, że głosować będzie za ich odrzuceniem.

Następne posiedzenie sejmku dzisiaj.

Z Niemiec.

(Odroczenie parlamentu niemieckiego. — Traktat z Hiszpanią. — Interesująca broszura. — Charakterystyczny proces. — Z północnego Szlezwiaku. — Emigracya z Niemiec).

Parlament niemiecki odczytał się już do 14 listopada b. r. Depesza donosi krótko, że parlament ostatecznie odrzucił wczoraj

znaną „Zuchthausvorlage“, szczegóły jednak dyskusji na wczorajszym posiedzeniu nie są jeszcze znane, — wypadnie zaczekać na sprawozdania dzienników. Z głosów też prasy dopiero będzie można dowiedzieć się, jakie wrażenie wywołało odrzucenie *a limine* tej ustawy w kołach rządowych.

Na poprzednim posiedzeniu parlament przyjął, jak wiadomo, traktat z Hiszpanią o nabycie wysp: Karoliny, Maryany (Ladrony, czyli wyspy Złodziejskie) i Palao. W dyskusji nad tym przedmiotem podniósł sekretarz stanu hr. Bülow, że przez to zakupno rozszerzone zostaną dawniejsze nabytki terytoryalne Niemiec. Wyspy te posiadają bardzo wiele warunków rozwoju, a rząd natychmiast po objęciu ich w posiadanie przystąpi do zakładania plantacyi. Administracya kolonialna rezygnuje z góry z utrzymywania kosztownego aparatu wojskowego. Nowe nabytki nie naruszają niczem przyjaznych stosunków z innymi mocarstwami. Przeciwnie, spodziewamy się — mówił sekretarz stanu — że nasze stosunki z najbliższymi tamtejszymi sąsiadami, Ameryką i Japonią, staną się jeszcze przyjaźniejszymi. — Następnie przyjął parlament w pierwszym i drugim czytaniu przedłożony kredyt dodatkowy na zakupno tych wysp. Wynosi on 17,300,000 marek, jako cenę kupna dla Hiszpanii, nadto 550,000 marek na administracyę archipelagu. Bieżące koszta administracyi wysp obliczono w projekcie rządu niemieckiego na 220,000 marek rocznie.

Na temże posiedzeniu parlament niemiecki przyjął także ogromną większością w trzecim czytaniu przedłożenie o stosunkach handlowych z Anglią.

Interesującą broszurę zapowiadają dzienniki niemieckie. Ukaże się ona wkrótce nakładem Schmidta w Zurychu pod tytułem: „Berichtigungen von Unwahrheiten in den Erinnerungen des Fürsten Bismarck und deutsches Rechtsbewusstsein“. Autorem broszury jest znany agraryjusz Diest-Daber, który wziął sobie za zadanie wykazać, że głosne pamiętniki Bismarcka zawierają przeważnie twierdzenia, nie zgadzające się z prawdą. Sądząc z treści, którą ogłasza dzienniki, broszura Diest-Dabera wzbudzi wielką sensacyę.

Opinię publiczną w Niemczech zajmuje obecnie dość żywo następująca charakterystyczna sprawa: Minister księstwa Lippe-Detmold, p. Miesitschek, dawniejszy landrat powiatu wągrowieckiego w W. Ks. Poznańskiem, objawiając w październiku 1898 roku nowy urząd, spostrzegł przy przeglądaniu aktów rządowych, że braknie wielkiej części bardzo ważnych aktów, dotyczących się księstwa, spadkobierstwa tronu i t. d. Natychmiast wdrożone dochodzenia wykazały, że te i jeszcze inne akta po zmarłym ministrze Wolframie znajdują się w posiadaniu radey Berkemeiera. Minister zażądał tedy zwrotu papierów, ale Berkemeier odmówił żądaniu, tłumacząc się, że owe papiery nie są aktami, ale prywatną korespondencyą i że doręczone mu zostały do przechowania prywatnie, a nie urzędownie. Przed swoją śmiercią prosił go podobno Wolfram, aby w razie nagłego zgonu jego rozmaite papiery, dotyczące się spadkobierstwa tronu w księstwie Lippe, a będące tylko prywatną korespondencyą, zabrał do siebie, żeby nie dostały się przypadkowo do niewłaściwych rąk. Po śmierci zaś Wolframma lekarz, dr. Stemmann, który zmarłego leczył, wręczył mu

kluczyk do szafki, zawierającej papiery, zatytułowane: „Regulacya sprawy następstwa tronu“. Te papiery zabrał też w myśl zmarłego z sobą i nie myśli ich wydać. Prokuratora państwa w Detmold postępowanie Berkemeiera poczytała za przywłaszczenie aktów urzędowych i wytoczyła mu proces. Termin w tej sprawie odbył się w Detmold. Prokurator zażądał dla oskarżonego kary w wysokości pół roku więzienia. Sąd jednak uwolnił go zupełnie od winy i koszta nałożył na kasę państwową.

Z północnego Szlezwiaku wydano znowu kilku parobków i kilka dziewcząt, poddanych duńskich.

Emigracya z Niemiec za morze przybrała w maju większe rozmiary, aniżeli w tymże miesiącu roku zeszłego. Podczas kiedy w maju roku zeszłego wsiadło na okręty w Bremie i Hamburgu 1775 osób, w tym roku 2153 osób. Zagranicznych poddanych udało się w maju za morze przez niemieckie porty 18,538, a mianowicie przez Bremę 10,850, przez Hamburg 7,688.

Z Watykanu.

(Nowi kardynałowie. — Tajny konsystorz. — Koneylium biskupów południowo-amerykańskich).

W dniu 19 b. m. odbył się w Watykanie, jak wiadomo, tajny konsystorz, który Ojciec św. stworzył krótką przemową, pozbawioną zupełnie politycznego znaczenia, a potem kreował i obwieścił mianowanie jedenastu nowych kardynałów św. rzymskiego Kościoła. Kardynałami zamianowani zostali: msgr. Jan Casali del Drago, łaciński patriarchy w Konstantynopolu; Franciszek Cassetta, łaciński patriarchy w Antyochii; January Portanova, arcybiskup z Reggio w Kalabrii; msgr. Józef Franciszek Nava di Bontiffé, arcybiskup Katanii i apostolski nuncyusz w Hiszpanii; msgr. Augustyn Ciasca z zakonu OO. Augustynów-Eremitów, tytularny arcybiskup Larissy, sekretarz propagandy; msgr. Franciszek Mathieu, arcybiskup Tuluzy; msgr. Piotr Respighi, arcybiskup Ferrary; msgr. Augustyn Richelmy, arcybiskup Turynu; msgr. Jakob Missia, arcybiskup Gorycy; msgr. Alojzy Trombetta, apostolski protonotaryusz i sekretarz Kongregacyi dla spraw biskupich; O. Józef Vives, generalny definitor zakonu OO. Kafucynów, konsultor Kongregacyi inkwizycyj. Nadto oświadczył Ojciec św., iż zamianował jeszcze dwóch kardynałów, których nazwisk jednak na razie nie obwieścił. Jednym z tych kardynałów ma być majordomus papieski msgr. della Volpe; — co do drugiego *Ruch katolicki* przypuszcza, że jest nim ks. arcybiskup poznański Stablewski, lub ks. arcybiskup warszawski Popiel.

Wczoraj, jak nam telegrafują z Rzymu, odbył się publiczny konsystorz, na którym Papież osobiście wręczył kapelusze kardynalskie wszystkim nowo zamianowanym kardynałom, z wyjątkiem arcybiskupa goryckiego, Misii. Ceremonia odbyła się po raz pierwszy w loggii kościoła św. Piotra, mogącej pomieścić 3000 osób. Papież, który wygłąda całkiem dobrze, wniesiony został do kościoła na *sedes gestatoria* i sam osobiście dokonał całej

ceremonii, która dłuższy czas trwała. Mimo to nie okazywał żadnego zmęczenia. W końcu Papież silnym głosem udzielił błogosławieństwa licznemu zebranemu wiernym, którzy go witali i żegnali długotrwałymi okrzykami. Po publicznym odbył się konsystorz tajny, na którym Papież osobiście dokonał ceremonii otwarcia i zamknięcia ust nowym kardynałom, następnie każdemu z nich nadał tytuły starych kościołów rzymskich. W końcu Papież w dalszym ciągu prekonizował biskupów i udał się potem do swoich prywatnych apartamentów, gdzie przyjmował pojedynczo każdego z nowomianowanych kardynałów.

Od 28 maja b. r. odbywa się w Rzymie, jak wiadomo, koneylium episkopatu t. zw. Ameryki łacińskiej, to jest Ameryki południowej. Najwięcej przybyło delegatów z Brazylii, gdyż 2 arcybiskupów i 8 biskupów, czyli przeszło połowa jej episkopatu, który dla obu prowincyj Bahia i Rio-Janeiro liczy 2 arcybiskupów i 15 biskupów. W koneylium rzymskiem bierze udział niemal połowa całego episkopatu Ameryki łacińskiej, bo 56 arcybiskupów i biskupów, z ogólnej liczby 104, stanowiących hierarchię katolicką w Meksyku, w rozmaitych republikach Ameryki Południowej i Środkowej. Koneylium jest więc w komplecie; wszyscy biskupi Ameryki łacińskiej przestali z góry swe zezwolenie i zgodę na wszystkie jego uchwały; poprzednio zaś wszyscy razem opracowywali wnioski wedle programu, skreślonego na zgromadzeniach synodalnych. Program zawiera przeszło 1.100 punktów w ważniejszych kwestiach dyscypliny, liturgii i organizacyi działalności katolickiej. Został on wydrukowany w drukarni watykańskiej i rozdany członkom koneylium. Zawiera dwa tomy *in folio*. Naprzód odbywały się zgromadzenia przygotowawcze, dla ustanowienia prezydencyi, rozmaitych sekcji i regulaminu prac tego koneylium. Posiedzeniu inauguracyjnemu przewodniczył, jak wiadomo, kardynał Di Pietro w swoim charakterze prefekta św. kongregacyi biskupów, i ogłosił akt pontyfikalny o otwarciu pierwszego plenarnego koneylium Ameryki łacińskiej, udzielając w imieniu Papieża błogosławieństwa jego obradom i uchwałom. Ceremonia odbyła się w pięknej kaplicy amerykańskiego kolegium Pii-Latini, w niej toczą się także obrady. Wszyscy arcybiskupi i biskupi znaleźli gościnnosc w murach owego kolegium.

Na drugim posiedzeniu obecny był msgr. Caetani; a na każdym następnym, wedle życzenia Leona XIII, jeden z Kardynałów św. kongregacyi koneylium. Wedle listu apostolskiego *Cum diuturnum*, celem tego zjazdu jest „obmyśleć sposoby utrzymania dyscypliny duchownej, strzeżenia obyczajów i zapewnienia pomyślności Kościołowi Ameryki łacińskiej oraz dobrobytu jej narodom“. Ojciec św. przyjmował na specjalnej audyencyi wszystkich uczestników zjazdu. Pisząc o nim *Osservatore Romano*, zaznacza wielką jedność, pomimo różnorodności form rządu tych państw amerykańskich, pomimo różnorodnych praw, potrzeb i zasobów tych krajów. Każda z tych republik ma inne aspiracye, każda zajęta jest swoim dobrobytem, stosownie do położenia geograficznego, przemysłu i handlu. „Otoż, pomimo odległości miejsc, sprzeczności pojęć, różnorodności klimatu, jednoczą się myśli tych wyznawców Kościoła katolickiego. Albowiem Kościół jedynie potrafi zatrześć, złago-

16)

CÓRKA ADMIRALA

WOLNY PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

XV.

Pan Poinset-Larose, notaryusz większej części arystokratycznych rodzin departamentu, zamieszkiwał w Tours piękny dom na placu Arcybiskupim. Na pierwszy rzut oka Robert poznał, że jest to biuro budzące zaufanie i niecierzył się, wnosząc, że sprawa szybko się skończy, a on będzie mógł jeszcze dziś wieczorem wrócić do Paryża.

Lat około sześćdziesięciu, tysy, różowy, u przejmmy, z pewną pociągającą dobrodusznoscia, takim był pan Poinset. Roberta zaprezentował pan Sarrazin, który widocznie budził wielki szacunek i w kilkusłowach sprawa została wytoczona.

— Otrzymałem dzisiaj list od mego kolegi, pana Chevreau — rzekł notaryusz. — Zapowiada mi na jutro przesyłkę kilku wypisów z aktów, o których wie, że nam są potrzebne.

— Nadto trudu, kochany panie — odrzekł Robert, chcąc zaznaczyć od razu swoją bezinteresownosc, którą uznawał za właściwą w obecnym stanie objętności na wszystko, co miało związek z życiem.

— Wcale nie! — odparł notaryusz —

musimy przystąpić do zdjęcia pieczęci i do inwentarza...

— Ależ doprawdy, pan mówi, jakby rzeczywiście jaki testament czynił mnie ogólnym spadkobiercą — rzekł Robert z miną sceptyczną.

— Prawdę mówiąc, takiego dokumentu nam braknie, ale posiadamy coś lepszego, — rzekł notaryusz z uśmiechem, ponieważ pan jest spadkobiercą w prostej linii... Otóż, do tej pory przynajmniej, wszystko każe przypuszczać, że pani hrabina nie zostawiła żadnego dokumentu ostatniej woli... Miała usposobienie trochę uparte, a nie zawsze łatwo słuchała czyjej rady... Co by nie było, formalności wszystkie tutaj są jak najprostsze... Chyba w razie nieprawdopodobnego wypadku, gdyby pan chciał mi podpisać akt zrzeczenia się... — dodał, śmiejąc się.

Robert nareszcie poczuł pewne wzruszenie.

— Czy nie będzie niedyskretyą z mojej strony prosić pana o pobieżne powiadomienie mnie co do istoty spadku, o którym pojęcia niema? — spytał.

— Och! — warte się schylić, aby go podnieść z ziemi! — odrzekł uprzejmie pan Poinset. Pomimo, że nie jestem już w posiadaniu tytułów własności, które dawniej spoczywały w mojej kasie, a od których sam uwolnił się chciałem podczas wojny, mogę panu dać dokładną cyfrę spadku, w którym nie ma żadnych komplikacyi, i który składa się! *primo* z ziemi de Coudray, której szacunek bardzo łatwy, z powodu, że pani hrabina temu dwa lata wystawiła ją na sprzedaż a potem ją odwołała... Był nabywca, który dawał czterdzieści tysięcy franków; *secundo* z ruchomości...

Tutaj pan Poinset zrobił pauzę, jak człowiek świadomy wrażenia, które wywrze.

— Z ruchomości więc, powtórzył, dwa depozyta na 3 i 5 od sta, przynoszące: jeden dwadzieścia cztery tysiące, drugi czterdzieści tysięcy franków... razem, sześćdziesiąt cztery tysiące dochodu, oprócz około pięćdziesięciu akeji kolei żelaznej Lyonńskiej i innych mniejszej wartości papierów... Według mego przypuszczenia, przy dzisiejszym kursie wszystko to przedstawiało by okrągłą sumę półtora miliona... Pozwalam sobie jednak zwrócić uwagę pana, dodał notaryusz ze sprytnym uśmiechem, że przytaczam cyfry w przybliżeniu, bo wiele lat minęło od chwili gdy byłem w posiadaniu tych tytułów własności... Hrabina de Coudray nie uchodziła za szczodłą... jak może poświadczyć pan Sarrazin. Z tego wynika... że może poczyniła pewne oszczędności... A w takim razie...

Dobrodusznym, szczerym śmiechem zakończył tę przemowę, po której nie pozostawało nic więcej do czynienia, jak tylko porozumieć się co do prawnych formalności.

— Sądzę, że pan zamieszka w Grange — rzekł pan Poinset — i tam panu będę posyłał akta do podpisywania. Będzie pan tam zresztą w rodzinie, z baronem de Boisesnierz, stostrzeńcem hrabięgo...

— Ależ... — zaczął Robert z wahaniem.

— Jako spadkobierca w prostej linii powinien pan koniecznie tam zamieszkać czas jakiś — rzekł notaryusz — choćby nawet inni spadkobiercy się zjawili z testamentem, o którym dziś nikt nie wie, powinien pan być przy zdjęciu pieczęci. Po tem wszystkiem dopiero trybunał przyzna prawo własności.

Robert Guérin wyszedł z notaryatu oszokowany, prawie przerażony niespodziewaną wiadomością, którą mu oznajmił pan Poinset-Larose. Przyjechał do Tours, gdzie spodziewał się co najwyżej małego upominku, dowiaduje się o ziemiach, pałacach, o kapitałach!

Wracając z panem Sarrazin, gdy wjechali na mały pagórek, Robert usłyszał te słowa:

— Widzi pan, tam dalej, ten park wielki z lasem, który do niego przytyka?... to Coudray, z pałacem la Grange...

— Eh! — rzekł Robert śmiejąc się — posiadłość dość ładna mi się wydaje.

Wtedy zaczęli się naradzać jak postąpić.

— W każdym razie — rzekł pan Sarrazin — dobrze będzie jeżeli się pan pokążez tym Boisesnierz, choćby tylko na to, żeby stwierdzić swoją obecność. Chociaż baron jest bardzo sprytny i podstępny będzie musiał pomimo woli zdradzić się wobec pana, gdy pozna pańskie zamiary... Cała rzecz w tem leży, żeby się dowiedzieć, czy jaki testament się gdzie nie ukrywa.

— Ależ byłby z pewnością dał znać o istnieniu podobnego dokumentu!

— Ba! to zależy od osobistych korzyści, jakieby on zawierał dla niego...

Wróciwszy do la Baraque, pod pierwszym wrażeniem tych nadzwyczajnych wiadomości, Robert napisał natychmiast do Rivala opowiadając mu wszystko, oznajmiając, że pozostaje w Guitry i prosząc o przysyłanie mu listów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dzie sprzeczności, wynikające z różnorodności ras i warunków bytu. W dniu 4 b. m. liczni uczestnicy koncylium wzięli udział w uroczystym zgromadzeniu Towarzystw katolickich, odbytem w kościele OO. Misyonarzy na Monteitorio, a tworzącym Stowarzyszenie Pio. Przewodził msgr. Parocchi, obradowano głównie nad wynalezieniem najskuteczniejszych środków dla zaznaczenia wiary i miłości chrześcijańskiej w kończącym się wieku, a także dla uproszenia łask dla nowego stulecia.

KRONIKA

Lwów, 23 czerwca.

— **Ks. Arcybiskup** Izaak Isakowicz obchodził wczoraj uroczystość swoich imienin. O godzinie 10 rano odbyła się w Katedrze ormiańskiej uroczysta Msza św. na intencję solenizanta. Na chórze śpiewały pięknie uczennice szkoły PP. Benedyktynki orm., pod kierownictwem p. Urbanka. Po nabożeństwie składały liczne instytucje i stowarzyszenia, oraz osoby prywatne czcigodnemu jubilatowi gorące a serdeczne życzenia.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Adam Warzwiniak Konrad Wnuczek Łobaczewski z Rzeszowa, magister farmacji, Edward Ehrenpreis i Adolf Rosenzweig z Krakowa, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

Pp. Zygmunt Gargas, rodem z Pascan, w Rumunii i Aron Nagler, rodem z Grzymałowa, w Galicyi, otrzymali na Uniwersytecie lwowskim stopień doktorów prawa.

— **We Lwowie** bawił p. Karol Maćkowski, redaktor *Dziennika Kujawskiego*, wydawanego w Inowrocławiu.

— **Biuro chemiczno-techniczne.** Z dniem 1 b. m. otwartą została we Lwowie przy placu Dąbrowskiego filia biura chemiczno-technicznego dr. Jürgensena i Bauschlichera w Pradze. Biuro to podejmuje się wszelkich robót wchodzących w zakres instalacji i urządzeń fabryk chemicznych. A więc budowy fabryk, według najnowszych wymagań techniki, lub rekonstrukcji fabryk już istniejących, lecz pracujących systemem albo przyrządami przestarzałymi.

Specjalnie pracuje firma przy budowie i urządzeniach: cukrowni, gorzelnii, browarów, garbarni i farbiarni; dystalarni drzewa, lignitu, torfu i węgla, rafinerii nafty; fabryk parafiny, cerezyny, smarów, świec i mydła; fabryk barwników anilinowych, mineralnych i kwasów; zakładów metalurgicznych i elektro-chemicznych. Biuro prowadzi korespondencję we wszystkich językach europejskich.

Zarząd biura spoczywa w ręku dr. J. Roszkowskiego, inżyniera-chemika.

— **Wystawę** robót ręcznych, rysunków i malowideł w zakładzie wychowawczo-naukowym (w żeńskiej szkole wydzielonej) p. Maryi Zagórskiej (ul. Czarnieckiego 12), będzie można oglądać w dniach 24 i 25 b. m., w sobotę i niedzielę.

— **Długość dnia** doszła dzisiaj do maksimum 16 godzin 45 minut. Od jutra zacznie się ubytok dnia.

— **Z I. galie.** korpusu weteranów wojskowych Im. Arcyksięcia Rudolfa. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Mniszek Tehorznicki wstąpił do korpusu jako członek wspierający i z tego powodu złożył na cele korpusu 25 zł. na ręce prezesa P. Sędzimir.

Wydział korpusu zwołał nadzwyczajne walne zgromadzenie na najbliższą niedzielę, t. j. 25 b. m. o godzinie 2 po południu do hali muzycznej na placu powystawowym.

Biura korpusu przeniesione zostaną d. 26 b. m. z ulicy Kazimierzowskiej do domu własnego przy ul. Ochonek 1. I i tam się też zgłaszać należy we wszelkich sprawach od godziny 6—9 wieczorem, z wyjątkiem niedziel i świąt.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. gimnazjum nowosądzieckim odbył się pod przewodnictwem c. k. krajowego inspektora szkół średnich dr. Ludomiła Germana, w dniach od 17 do 21 b. m.

Do egzaminu przystąpiło 19 uczniów publicznych i 1 eksternista.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Drobot Jędrzej, Fenik Wojciech, Górski Józef, Kaliciński Kazimierz, Kankofer Aleksander (z odn.), Kozubski Włodzisław, Marszałko Ernest, Mósso-czy Zygmunt, Parylewicz Franciszek, Pisz Adam, Riegelhaupt Dawid, Szabesta Wacław (z odn.), Śliwa Jan, Stronicki Ferdynand, Weimer Zygmunt (z odn.), hr. Wielhorski Józef (ekster.).

Na rok reprobowano 1 ucznia publicznego, 3 uczniom publicznym pozwolono zdawać egzamin powtórny z jednego przedmiotu po feriech.

— **Hojny datok** na cele gimnazjum polskiego w Cieszynie. Grono nauczycielskie krajowej szkoły rolniczej w Cieszynie

cheąc uczcić w rokueszłym stuletnią rocznicę urodzin Adama Mickiewicza, uchwaliło dnia 24 maja 1898 r. złożyć fundusz, mający nosić nazwę: „Fundacya imienia Adama Mickiewicza, utworzona przez grono nauczycielskie krajowej szkoły rolniczej w Cieszynie 1898 r.“ z tem przeznaczeniem, aby odsetki od tego kapitału były używane corocznie na zakupno wyłącznie dzieł polskich dla biblioteki nowo założonego gimnazjum polskiego w Cieszynie. Fundusz ten, wynoszący 1000 koren, wpłynął już do kasy „Macierzy szkolnej“. Zarząd tego Towarzystwa, wzruszony tym dowodem patriotyzmu i życzliwości grona nauczycielskiego ku naszej kresowej instytucji, składa mu za ten hojny dar najserdeczniejsze dzięki. Zarząd „Macierzy szkolnej“.

— **Z Krynicy.** Piąta lista gości zdrojowych, przybyłych do Krynicy od 11 do 15 b. m., wykazuje rodzin 81, osób 119, gości zaś przybyłych nie w celach kuracyjnych rodzin 11, osób 24. Razem od początku sezonu do 15 b. m. było rodzin 463, osób 741.

— **W bursie** nauczycielskiej w Tarnopolu będzie na rok szkolny 1899/1900 opróżnionych 65 miejsc wychowanków, mających uczęszczać do szkół średnich, lub seminarium nauczycielskiego w Tarnopolu. Rodzice ubiegający się o przyjęcie synów, mają wniesić podania do zarządu bursy nauczycielskiej do 16 lipca b. r. Do podania należy dołączyć ostatnie świadectwo szkolne, jeżeli proszący nie uczęszczał do szkół średnich w Tarnopolu, i deklarację, jaką kwotą obowiązują się rodzice przyczynić się do jego utrzymania.

— **Wiadomości policyjne.** Aresztowano Romana Witana, notowanego złodzieja i dezertera 30 p. p., którego kapral policyjny Pełech przydybał w chwili, gdy w ogrodzie pod l. 9 ul. Krzyżowa, przebiegał się w skradzioną garderobę; — Józefa Mastelkę i Tymka Mandziuka, przytrzymanych na kradzieżach kieszonkowych; — i szajkę z 4 notowanych indywiduów, którzy około północy wdarli się na podwórze młyna parowego Thoma przy ulicy Janowskiej, zapatrzeni w dwa worki do zabierania łąpów.

Skradziono z pomieszczeń przez otwarte okna dwa zegarki srebrne, remontoiry, jeden z łańcuszkiem nikielowym i kompasem, drugi z łańcuszkiem i wisiorkiem srebrnym, kształtu głowy psa z pieczęcią herbową na krwawniku.

Zgubiono: złoty damski kryty zegarek z monogramem S. K., z krótkim łańcuszkiem zakończonym kotwicą; — książkę do nabożeństwa w oprawie z kości słońcovej z grzbieciem aksamiłnym szafirowym.

— **Złot sokoli** członków Towarzystwa gimnastycznych okręgu krakowskiego, odbędzie się w Bochni d. 29 b. m. w święto Apostołów Piotra i Pawła. Po nabożeństwie i powitanium Rady miejskiej, odbędzie się po południu ćwiczenia i popis gimnastyczny, a wieczorem festyn, podczas którego przygrywać będzie orkiestra salinarna z Bochni.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Marya Wencówna, seminarzystka, w 17 roku życia;

Roman Haszczyk, urzędnik kolei państwowych, w 35 roku życia;

dr. Ludwik Łopacki, lekarz miejski, w 68 roku życia.

W Stryju, Antoni Przybyłowski, maszynista kolei państwowych, prezes „klubu maszynistów“, przeżywszy lat 54.

— **Czarnowiecka** *Gazeta Polska* donosi, że tamtejsza Rada miejska odrzuciła prawie jednogłośnie petycję zarządu liceum żeńskiego w Czarnowcach, o zaprowadzenie dla uczenia polskich nauki religii w języku ojczystym.

— **Promienie Roentgena.** Jednego z szeregowców załogi czarnowieckiej — jak donosi tamtejsza *Gazeta Polska* — musiano od pewnego czasu kilkakrotnie przyjmować do szpitala garnizonoowego z powodu zapalenia kości podnóża. Każdym razem po kilkutygodniowym pobycie w szpitalu następowało wyzdrowienie i żołnierz mógł dalej służyć swą pełnią. Po kilku tygodniach choroba ponawiała się i żołnierz musiano znowu do szpitala przyjmować. Ponieważ choroba zbyt często się powtarzała, zamierzano go z wojska zupełnie uwolnić. Przedtem jednak chciano w szpitalu dokładnie sprawdzić rodzaj cierpienia kości, a w tym celu przedsięwzięto badanie chorego aparatem roentgenowskim lekarza dr. Goldfelda. Zdumionym oczom lekarzy przedstawił się ciekawy widok: oto, przypuszczalnie chorego kość okazała się zupełnie zdrową i nietkniętą, w sąsiedztwie jej natomiast 8 dużych igieł, które sobie sprytny żołnierz od czasu do czasu w mięśnie podniósł głęboko wpychał, chcąc tym sposobem wywołać chorobę i uwolnienie od służby wojskowej.

— **Pół miliona dla dzieci.** Jedna z obywateli warszawskich, która przed kilku tygodniami po śmierci małżonka złożyła znaczne ofiary na cele publiczne, teraz — jak donosi *Kurier Warszawski* — składa znowu pół miliona rubli. Suma 309.000 rubli ma posłużyć na urządzenie w Warszawie parku zabaw dla dzieci, na wzór takiegoż parku dr. Jordana w Krakowie. Sumę 200.000 rubli ma otrzymać Tow. kolonij letnich. Pół miliona zatem szlachetna ofiarodawczyni przeznaczają dla dziatwy,

dla tej ubogiej, która szukać musi zdrowia na wsi i dla tej, która łaknie rozrywek pożytecznych dla rozwoju umysłu i sił fizycznych.

Notatki literacko-artystyczne.

(2) **Czasopisma technicznego nr. 11** wyszedł i zawiera oprócz spraw Towarzystwa Politechnicznego, którego jest organem, dokończenie pracy prof. Lucyana Baekera: Poglądy na budowę stropów ze stanowiska higieny; prof. Bronisława Pawlewskiego: Przyczynek do znajomości parafiny; dalej rozprawkę o przepuszczalności światła w roztworach według W. Springa; ciąg dalszy artykułów Jana Blanta o odstępnie drenów; Wacława Przetockiego: Górnictwo i hutnictwo w Galicyi w r. 1897. — Prof. W. Folkierskiego: Ernest Malinowski i kolej przez Kordylbę Andów; kronikę, Krytykę i bibliografię, rozmaiłości i ogłoszenia. W dodatku tablica, przedstawiająca projekt na cerkiew w Ryszkowej Woli, mającej księcia Jerzego Czartoryskiego, wykonany przez prof. Tadeusza Münnicha.

— **„Wiek młody“.** Każdy prawdziwy przyjaciel młodzieży — a któż nim nie jest, jeśli kraj swój i jego przyszłość kocha — z radością i z zadowoleniem musi uznać rozwój tego czasopisma, które w siedmiu już blisko latach istnienia swego, posłużyło dla szeregu młodzieży naszej za zdrowy pokarm duchowy, a zawsze szlachetne tylko myśli i uczucia czytelnikom swym podsuwało. Rozwój ten zaś jest bezsprzeczny. Wśród obecnie drukowanych w *Wiek młodym* powieści i artykułów, zwraca zwłaszcza uwagę powieść dla młodzieży na tle historycznym przez Białą Babcie (p. Zofię Rudnicką) p. t.: „Litwinka“. Dobrym jest także pomysłu konkursu obrazkowego na wypracowanie z historii polskiej. Redakcyę wydawnictwa prowadzą panie: Zofia i Irena Mrozowickie.

— **Repertoar teatru hr. Skarbka** pod dyrekcją Ludwika Hellera.

Dzisiaj, w piątek nie będzie przedstawiania.

W sobotę (wznowienie) „Nie igraj z miłością“ (*On ne badine pas avec l'amour*), sztuka w 5 aktach, Alfreda Musseta. Gościnnie występ Bolesława Ładnowskiego.

W niedzielę (na ogólne żądanie po raz drugi i ostatni) „Hamlet“, tragedia w 5 aktach, Shakespeare. Przedostatni występ Bolesława Ładnowskiego.

W przyszłym tygodniu kończą się w tym sezonie przedstawiania w teatrze hr. Skarbka, gdyż artyści dramatu i komedii wyjeżdżają na dwumiesięczny pobyt letni do Krynicy.

W tym czasie teatr Skarbkowski będzie wewnątrz przerabiany i odnawiany, a przedstawiania rozpoczną się na nowo z dniem 1 września r. b.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 22 czerwca).

Rada zgromadzona w nadzwyczajnym komplecie 82 członków. Po zatwierdzeniu czynności formalnych, poświęcił prezydent rzewne wspomnienie pamięci zmarłego, w szerokiach kołach znanego lekarza tutejszego dr. Łopackiego i zaprosił radnych na popis uczniów zakładu głuchoniemych, poczem weszło na stół Rady sprawozdanie komisji weryfikacyjnej dla wyborów do Rady miejskiej. Przedłożył je radny prof. dr. Roszkowski, w zastępstwie pierwotnie wyznaczonego referenta dr. Maryańskiego, który złożył mandat, abowiem wszedł w sprzeczność z większością komisji co do uznania wyboru p. M. Sprechera.

Dr. Roszkowski w obszernym wywodzie wykazał przedewszystkiem, że wybrzy dokonane zostały zgodnie z ordynacją wyborczą. Następnie podniósł, że przeciw wyborowi wniesiono trzy protesty, a mianowicie przeciw wyborowi dr. Rydygiera, (który nie był na posiedzeniu obecny) dalej przeciw wyborowi osób wnieznaczonych w afery Kasy oszczędności — trzeci zaś ze strony pp. Leonarda Soleckiego i Muszyńskiego Jana przeciw wyborowi Maurycego w. Mojżesza Sprechera.

Co do protestu pierwszego, to wiadomo, że głosowano na prof. dr. Rydygiera w ten sposób, że jedni wyborcy nazywali go Ludwikiem, inni Józefem. Komisja skrutacyjna, wybrana przez dawną Radę, obliczając głosy, oddane podczas wyborów, zdecydowała się kartki z nazwiskiem dr. Józefa Rydygiera, który we Lwowie wcale nie istnieje, przyznać dr. Ludwikowi Rydygierowi, a komisja weryfikacyjna, wybrana już z łona nowej Rady, uznała również, że kartki z nazwiskiem dr. Józefa Rydygiera należą się dr. Ludwikowi Rydygierowi. Referent wnosi przeto, aby wybór ten uznać za ważny.

Co do drugiego punktu protestu, t. j., że wybór osób, skompromitowanych w sprawie lwowskiej galicyjskiej Kasy oszczędności, powinien być uznany za nieważny, oświadczył dr. Roszkowski, że żaden paragraf ani artykuł prawny formalnie nie zabrania tym osobom być członkami Rady. Obawa, wypowiedziana w proteście, aby zasiadanie w Radzie kilku osób skompromitowanych nie podkopało u ogółu zaufania do całej Rady — nie ma racyi, gdyż owi skompromitowani zdołali podczas wyborów tyle zdobyć głosów na swoje nazwisko, iż w rezultacie zostali wybrani do Rady.

Wreszcie co do wyboru p. M. Sprechera, stawia referent wniosek unieważnienia tego wyboru, albowiem, p. Sprecher w czasie, gdy go wybierano do Rady lwowskiej, dzierżył jeszcze od gminy lwowskiej część jej prawa propinacyjnego. Wprawdzie p. Sprecher prawa swoje dzierżawne przejął na swego brata i współnika jeszcze w lutym, ale ten przelew praw uzyskał walor dopiero w tej chwili, w której gmina się na to zgodziła. A gmina zgodziła się na to dopiero 14 czerwca b. r., t. j. w tydzień po wyborze p. Sprechera.

Zresztą ów przelew praw widocznie jest fikcyjnym tylko, bo p. Sprecher pozostał nadal współnikiem swego brata we wszystkich innych interesach i gdyby n. p. gmina wytoczyła proces p. Maksymilianowi Sprecherowi i wygrała go, to musiałaby egzekwować swoje pretensje równie dobrze na majątku Maksymiliana jak i na majątku jego współnika, członka Rady miejskiej p. Mojżesza w. Maurycego Sprechera. A w takim prawnym stosunku do gminy członek Rady miejskiej nie może pozostawać.

Po sprawozdaniu dr. Roszkowskiego zaproponował prezydent, ażeby rozprawę i głosowanie przeprowadzić częściowo, a mianowicie najprzód nad wnioskiem uznania za ważne 98 mandatów, co do których nie było żadnego protestu, dalej nad uznaniem wyboru dr. Lilięna w miejsce s. p. Czapczyńskiego, wreszcie nad unieważnieniem wyboru p. M. Sprechera.

W pierwszej części rozprawy zabrał głos rad. profesor dr. Pięta. Zaznaczając, że ma „przykry obowiązek obywatelski“ do spełnienia, wykazywał najprzód, że zadaniem komisji weryfikacyjnej jest nie tylko sprawdzenie, czy wybrani otrzymali absolutną większość, ale także sprawdzenie, czy ci, którzy otrzymali większość absolutną, mieli także bierną zdolność wyborczą. Rada ma obowiązek zbadania, czy wszyscy mają tę zdolność, jakkolwiek przeciw ich wyborowi nie wpłynął protest. Odnosi się to szczególnie do jednego z tych 98 radnych, przeciw którym nie wniesiono protestu. Według §. 11 wykluczone są od prawa wyborczego osoby, skazane za zbrodnię i przekroczenie kradzieży, za sprzeniewierzenie, oszustwo, albo osoby, zostające pod śledztwem za czyny karygodne.

Od czasu śmierci s. p. dr. Krzyżanowskiego, jednego z dyrektorów gal. Banku kredytowego, który odebrał sobie życie, zostawiając listy mające usprawiedliwić samobójstwo — od tego czasu krążą wieści, że wykryto nieprawidłowości w gal. Banku kredytowym, że zarządzo do dochodzenia karne i że odnosi się to do jednego z dyrektorów gal. Banku kredytowego, a mianowicie do p. Marchwickiego.

(Rad. dr. Marchwicki, z widoczną irytacją: Proszę o głos!).

Te wiadomości — mówił dr. Pięta dalej — podawane z ust do ust, są dostatecznym powodem, abyśmy się zajęli tą sprawą i skonstatowali, czy są prawdziwe. Każda korporacja obywatelska strzedz się tego powinna, aby nie zasiadała w jej gronie ten, kto jest niedogodny tego zaszczytu. Wieści te są w części poniekąd stwierdzone, ponieważ w orzeczeniu sądu krajowego, zatwierdzającym konfiskatę *Monitora*, za ogłoszenie listu s. p. Krzyżanowskiego powiedziano, że *Monitor*, w artykule inkryminowanym, ogłosił dokument, złożony do aktów dochodzenia nieukończonoego. A więc wdrożono w sądzie krajowym dochodzenie karne, które do 11 kwietnia b. r. nie było ukończonoem. Wobec tego zachodzi obowiązek sprawdzenia autentycznego przez zapytanie w sądzie karnym, czy w sprawie gal. Banku kredytowego jest dochodzenie karne, czy jest śledztwo i przeciw komu. Aż do czasu urzędowego skonstatowania, czy przeciw p. Marchwickiemu toczy się śledztwo karne w sądzie karnym i z jakiego powodu, wnosi mocwa, aby odroczone sprawdzenie wyboru p. Marchwickiego i ażeby p. prezydent zapytał w sądzie karnym, czy istotnie wdrożono przeciw dr. Marchwickiemu dochodzenie i w jakiej sprawie.

Wobec tego, że dr. Marchwicki zażądał głosu, przypomniał prezydent, że według §. 46 regulaminu, żaden radny nie może być obecnym na posiedzeniu podczas rozprawy nad jego osobą i dodał, że przed rozpoczęciem rozprawy udzieli głosu p. Marchwickiemu.

Dr. Marchwicki widocznie wzburzony do głębi, wśród ogólnego napięcia obecnych w sali i na przepiętnych galeryach, odpowiedział na zarzuty prof. dr. Pięta zaprzeczeniem; przed wytoczeniem

zarzutów należało rzecz dokładnie zbadać. Mowca w tonie wielce rozdrażnionym nazwał wszystkie zarzuty dr. Piętaka nieprawdziwymi, w szczególności zaś jakoby został pod śledztwem, poczem opuścił salę. Wyrażenia, które padły z ust dr. Marchwickiego w uniesieniu, nie uważamy za właściwe powtarzać.

Po dłuższej chwili przykrego milczenia, zabrał głos prof. Pawlewski, który poparł wywody dr. Piętaka, oświadczając, że nie widzi we wniosku jego potępienia kogokolwiek, a tylko chęć wyświecenia prawdy.

Prof. dr. Piętał zauważył, że według regulaminu p. dr. Marchwicki nie miał właściwie prawa przemawiania, następnie stwierdził, że nie mówił wcale, jakoby dr. Marchwicki był pod śledztwem.

Radny p. Soleski mniemał, że wniosek p. Piętaka jest ze wszechmiar pożądany w interesie wyjaśnienia prawdy.

Radny dr. Byk, przyznając w zasadzie słuszność żądaniu, aby rzecz należycie wyjaśnić, zaproponował wobec tego, iż ostatecznie wyrządono dr. Marchwickiemu przykrość i panuje powszechne wzburzenie, aby posiedzenie odroczyć. Formalnie wystąpienia prof. dr. Piętaka nie można pochwalić. Mowca przypomina, że przed kilkunastu laty, kiedy po raz pierwszy został wybrany do Rady, jakiś denuncyant doniósł komisji weryfikacyjnej, że dr. Byk jest pod śledztwem. Komisja wówczas poufnie zbadała rzecz, a że oszczerstwo okazało się oszczerstwem, więc w swym sprawozdaniu powiedziała tylko ogólnie, iż przeciw jednemu z członków Rady wniesiono pewien zarzut, ale zarzut ten okazał się nieprawdziwym.

Prof. dr. Ciesielski wytykał dr. Piętakowi, jak mógł zarzucać dr. Marchwickiemu, iż jest pod śledztwem, kiedy wiedział, że dr. Marchwicki jest członkiem austriackiej Izby panów, a członkowi Izby panów jedynie za zezwoleniem Izby można śledztwo wytoczyć.

Przemawiali dalej pp. Pawlewski, Maryjański i Roszkowski za wnioskiem dr. Byka. P. Maryjański zapewnił, że komisja weryfikacyjna zajmie się sprawą bezwzględnie i zaraz nazajutrz może przedłożyć sprawozdanie. Ostatecznie uchwalono wniosek dr. Byka, aby dyskusję odroczyć i odbyć dalszy ciąg posiedzenia w piątek (t. j. dziś) o godzinie 6 wieczorem. Wobec tego prez. Małachowski uprosił komisję weryfikacyjną, aby wzięła pod rozwagę przeprowadzoną właśnie dyskusję.

Komisja weryfikacyjna zebrała się zaraz po posiedzeniu.

Sprawozdanie inspektoratu przemysłowego.

V.

Przepisane ustawą przemysłową książki robotnicze u bardzo wielu pracodawców jak i robotników uchodzą jeszcze ciągle za rzecz niepotrzebną i zbędną. Niestychanie rzadko spotkać się można z przedsiębiorcami, w których każdy pracownik posiada ten niezbędny dla jego legitymacji dokument. W niektórych kategoriach robotników, szczególnie zaś u robotnic panuje formalny wstręt do książek roboczych. Legitymują się one często książkami służbowymi, przekonane, że to na jedno wychodzi. Robotnicy dziennie wynagradzani i terminatorzy z reguły książek nie mają, jakkolwiek ustawa bynajmniej od tego ich nie zwalnia.

Także władze gminne, do których należy wystawianie książek robotniczych, nie zawsze spełniają ten obowiązek należycie. Wypełnianie rubryk jest często niedbałe, a umieszczone w nich daty niezgodne z prawdą. Tu i owdzie zdarzało się, że władze gminne wprost odmawiały dostarczenia książek robotniczych, rzekomo z braku egzemplarzy.

W wielu przedsiębiorstwach nie ma obowiązkowych spisów zatrudnionego personelu, co dotyczy również t. zw. regulaminów roboczych, zawierających nieraz postanowienia sprzeczne z ustawą.

Wyплаты odbywają się z reguły co dni siedm, względnie czternaście, w soboty. Pracodawcy, zatrudniający robotników chrześcijańskich łącznie z żydowskimi, wypłacają pierwszym w sobotę, drugim w innym dniu tygodnia. W powiecie chrzanowskim i w destylarniach nafty powiatu gorlickiego wyrobił się zwyczaj wypłat jednorazowych w miesiącu, robotnicy otrzymują wszakże na żądanie odpowiednią zaliczkę.

Jaskrawych nadużyć co do wypłat, sprawozdanie tym razem nie podaje. Tylko w pewnym przedsiębiorstwie kaflarskim skarżyli się robotnicy na nieregularne wynagradzanie w formie zaliczek, co trwało przez kilka miesięcy z rzędu, a w jednym z większych tartaków na to, że przedsiębiorca potracał im przy wypłacie w obecności kandydiarza długu, w kantine zaciągnięte.

Inspektorat nadmienia, że przy każdej nadarzonej sposobności sprzeciwia się udzielaniu koncesyj na kantyny przy przedsiębiorstwach przemysłowych, doświadczenie bowiem

poucza, że gospody te obliczone są przeważnie na wyzysk robotnika.

Gdy w innych, omówionych już kierunkach życia przemysłowego, sprawozdanie inspektoratu stwierdza bądź co bądź pewien postęp i stopniową, choć powolną poprawę stosunków, to ustęp poświęcony sprawie młodzieży rzemieślniczej czyli t. zw. terminatorów nie zawiera prawie żadnych szczegółów dodatnich.

Wiadomo, że uregulowanie i jasne postawienie tej własnej kwestyi, dla rozwoju przemysłu niezmiernie żywotnej i doniosłej, było jednym z głównych powodów wydania ostatniej noweli do ustawy przemysłowej z 23 lutego 1897 coż kiedy te postanowienia, jakkolwiek im pod względem jasności nie zarzucić nie można, są ciągle jeszcze przepisami martwymi, gdyż ogół interesowanych lekceważy je stale. W tej mierze sprawozdania wszystkich krajów obfitują w sprostowanie ujemne i niepokojące. W sposób znamienny wyraża się inspektorat centralny: „Inspektorat przemysłowy ma tu przed sobą zadanie, którego — przy swej organizacji dotychczasowej — zwłaszcza, o ile chodzi o przemysł drobny, spełnić nie jest w stanie; na żadne bowiem poparcie ze strony Stowarzyszeń przemysłowych liczyć nie może, gdyż korporacyom z reguły brak należytego spraw tych rozumienia, a większa część przełożonych Stowarzyszeń bądź obowiązkiem tego urzędu zgoła sprostać nie może, bądź objawia w dotyczących sprawach taką samą obojętność i lekceważenie przepisów, jak ogół majstrów jękdzielniczych“.

Nie dzieje się lepiej nawet w Wiedniu, gdzie pod tym względem stosunki mają być jeszcze najznośniejsze. „Stowarzyszenia przemysłowe — pisze inspektorat wiedeński — które w pierwszym rzędzie troszczyć się winny o uporządkowanie sprawy terminatorów i powołane są do nadzoru nad zawodowym kształceniem i religijno-obyczajowym wychowaniem młodzieży, w przeważającej większości zadanie to spełniają w sposób nader skromny i wcale niedostateczny. Ta działalność wielu stowarzyszeń ogranicza się jedynie wpiśaniem i wypisaniem uczniów, czynnością, która jest mniej więcej identyczna z pobraniem opłat. Zaden prawie przełożony nie zna zupełnie stosunków, w jakich terminatorowie pozostają u poszczególnych członków korporacyi, jak więc wymagać od niego, aby, gdzie potrzeba, interweniował lub wpływ swój odpowiednio zaznaczył. A jednak wykonywanie należytej kontroli byłoby pożądane i niezbędne, choćby tylko ze względu na licznych terminatorów, którzy przybywają z prowincyi i nieraz w zupełności zdani są na samowolę majstrów“.

Obowiązki majstra wobec chłopca, przyjętego na naukę, ustawa określa, jak następuje (§. 100):

„Pracodawca winien starać się o przemysłowe wykształcenie ucznia, a czasu nauki nie ukręcać przez zatrudnianie chłopca innymi czynnościami. Majster, względnie jego zastępca ma obowiązek czuwania nad obyczajnym sprawowaniem się małoletniego ucznia w warstacie i poza warstatem, on ma weń wpajać pracowitość, dobre obyczaje i spełnianie obowiązków religijnych; dalej powinien majster oszczędzać uczniowi wszelakich zniewag i chronić go przed znieważaniem ze strony czeladzi i domowników, — niemniej dokładać starań, aby terminatorowi nie zlecano robót przerastających jego siły fizyczne. Obowiązkiem majstra jest wreszcie przypilnować, aby terminator regularnie uczęszczał na naukę uzupełniającą i dać mu czas na to potrzebny“.

Powyższym postanowieniom rękodzielnicy nasi w wyjątkowych tylko wypadkach czynią zadość. Wielu majstrów nadużywa praw ojcowskiej opieki, jakie im ustawa nadaje wobec terminatorów, jakkolwiek z drugiej strony nie da się zaprzeczyć, że skargi uczniów pod tym względem grzeszą często przesadą i urojeniem.

Sprawozdanie przypisuje także głównie majstrom rękodzielnicy winę tego, że frekwencya w szkołach uzupełniających jest ciągle jeszcze niedostateczna i słaba. Bywają majstrowie, którzy zamiast zachęcać młodzież do nauki, wręcz ją od niej odwodzą, zatrudniają uczniów w warstatach rozmyślnie wieczorami, kiedy nauka uzupełniająca się odbywa. Także troska o zawodowe wykształcenie terminatorów jest u wielu majstrów nader illuzoryczna. Nierzadko uczniowie wykonywać muszą czynności, nie mające z zawodem ich nie wspólnego, szkodliwe dla ich zdrowia lub przeciążające ich fizycznie.

Zdarzają się również uchybienia przy zawieraniu umowy o naukę, tudzież przykłady dłuższego czasu trwania nauki, niż dozwala ustawa.

Z Izby sądowej.

(O dobra tłumaczenie).

Lwów, 23 czerwca.

Po piętnastodniowej rozprawie proces o upadek cukrowni tłumackiej dobiegł wczoraj,

a raczej dopiero dziś o godzinie trzy kwadrans na 3 z rana, do końca.

Po niezwykle obszernem przemówieniu zastępcy prokuratora p. Niewiadomskiego, który poruszył najdrobniejsze szczegóły zeznań oskarżonych i świadków w celu uzasadnienia oskarżenia, przemawiali obrońcy: dr. Kahane (obrońca Setiny), dr. Aschkenazy (obrońca dr. Howurki) i wreszcie dr. Grek (obrońca Gumińskiego). Przemówienia przeciągnęły się do godziny 11 w nocy.

Jasne a wyczerpujące *resumé* rozprawy trwało do północy, poczem sędziowie przysięgli udali się na naradę, nad pytaniami których treści podaliśmy wczoraj.

Po dwugodzinnej naradzie zapadł werdykt następujący: Sędziowie przysięgli odpowiedzieli:

Na pierwsze pytanie (co do dr. Howurki) 2 głosami „tak“, 3 głosami „tak“, z opuszczeniem słów „przez podstępne omamienie“, a 7 głosami „nie“.

No drugie pytanie, co do współwiny Gumińskiego w sprzedaży udziałów 11 głosami „nie“, jednym głosem „tak“.

Na trzecie pytanie, co do zaliczki 7000 Gumińskiego, 11 głosami „tak“, jednym „nie“.

Na czwarte pytanie, co do lekkomyślnej krydy, 12 głosami „tak“, — a na piąte wreszcie pytanie co do Setiny 7 głosami „tak“, 5 głosami zaś „nie“.

Po odczytaniu tego werdyktu oskarżonym prosił dr. Grek co do wymiaru kary dla swego klienta o uwzględnienie okoliczności łagodzących.

Trybunał po krótkiej naradzie wydał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych wyrok, uwalniający dr. Howurkę i Józefa Setinę od oskarżenia, a skazujący Augusta Gumińskiego na karę 3-letniego ciężkiego więzienia, obustronnego jednorazowym postem co miesiąc, i na zwrot p. Jahnowi kwoty 7460 zł.

Obrońca dr. Grek zastrzegł sobie trzy dni do namysłu co do wniesienia zażalenia nieważności.

Liczna publiczność zapełniająca salę wytrwała do końca rozprawy.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wiedeń, 23 czerwca. Spirytus 18 40 do ——. Nafta galicyjska niezmienniona. Cukier surowy 13 95 do ——.

Wiedeń, 23 czerwca. Targ zbożowy. Pszenica na maj-czerwiec 10 05 do 10 10, na jesień 9 61 do 9 62, żyto na maj-czerwiec 7 80 do 7 90, na jesień 7 83 do 7 84, kukurudza na maj-czerwiec 4 91 do 4 92, na lipiec-sierpień 4 92 do 4 93, na wrzesień-październik 5 12 do 5 13, owies na maj-czerwiec 6 04 do 6 06, na jesień 6 15 do 6 17, rzepak na sierpień-wrzesień 13 05 do 13 15, olej rzepakowy na wrzesień-grudzień 32 — do 33 —.

Tendencya: silna.

Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 23 czerwca. Targ zbożowy. Pszenica na październik 9 60 do 9 61, żyto na październik 7 65 do 7 66, kukurudza na lipiec 4 63 do 4 64, na sierpień — do —, na maj r. 1900 4 83 do 4 85, owies na październik 5 82 do 5 84, rzepak na sierpień 13 — do 13 10.

Oferty na pszenicę: dobre.

Chęć kupna: mierna.

Tendencya: silna.

Pogoda: pochmurno.

Berlin, 23 czerwca. Banknoty austr. 169 95 Spirytus 40 90.

Frankfurt, 23 czerwca. Austr. Kredyty 221 60, koleje państwowe 147 —, Alpy —, Disconto —, Laura 207 30.

Parыз, 23 czerwca. Trzyprocentowa renta 101 35. Mąka 50 50.

Bochnia, 22 czerwca 1899. Płacono za 100 kłgr. netto: pszenicę 8 — do 8 50 zł., żyto 6 50 do 6 80 zł., jęczmień bro. 5 — do 6 — zł., owies 6 — do 6 30 zł., kukurudzę — do — zł., groch past. 8 — do 9 — zł., fasolę 3 — do 7 — zł., tatarkę — do — zł., proso — do — zł., bób — do — zł., koniec — do — zł., ziemniaki 1 20 do 1 40 zł., słomę 1 40 do 1 50 zł., siano 2 40 do 2 60 zł., masło za 1 kilo 50 do 60 et., jaja za kopę 1 zł. 5 ct.

Na targ zwierzęczy spędzono: bydła 610, koni 240, świń 1073 i płacono za 100 kłgr. żywej wagi: bydło 18 — do 20 — zł., świnię 30 — do 33 — zł., konie za sztukę 20 — do 200 — zł.

Następny jarmark odbędzie się dnia 6 lipca 1899.

Targ zbożowy.

Lwów, 23 czerwca. Pszenica gotowa 8 80 do 9 —, pszenica gotowa nowa — do —, żyto gotowe 6 30 do 6 50, żyto go-

towe na termin — do —, owies obroczny gotowy 5 50 do 6 25, owies nowy lub na termin — do —, jęczmień pastewny — do —, jęczmień brow. 5 75 do 6 25, groch do got. — do —, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopie — do —, bób — do —, bobik 4 30 do 4 50, hreczka 7 — do 7 25, konieczyna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, tymotka — do —, szwedzka — do —, kukurudza stara 5 — do 5 25, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo — do —, rzepak 9 75 do 10 50, groch pastewny 5 — do 5 50, hreczka stara — do —.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 16 25 do 16 50, na termin 13 25 do 13 75, warant — do —.

OSTATNIA POCZTA

Oficyalne zawiadomienie dworskie potwierdza, że Najj. Pan w d. 27 b. m. weźmie osobiste udział w ceremonii wręczenia kapelusza kardynalskiego nowo-mianowanemu kardynałowi Missii.

Onegdaj po południu przyjmował Najj. Pan P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna, a wczoraj przed południem rozmaite osobistości.

Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiężę Rainer powrócił we czwartek ze Swej dwutygodniowej podróży inspekcyjnej do Wiednia i udał się na zamek Hernstein, gdzie bawi już Najd. Arcyksiężna Marya.

P. Minister handlu br. Di Pauli, wyjechał z Wiednia do Vöslau.

N. Fr. Presse donosi: Rada generalna Banku austro-węgierskiego na wczorajszym poufnym posiedzeniu obradowała nad notami Rządów w sprawie umowy z Bankiem. Na dzisiejszem oficjalnem posiedzeniu zostanie uchwaloną definitywna odpowiedź dla Rządów. Członek Rady Rudolf Siegl zgłosił swe wystąpienie z Rady generalnej Banku austro-węgierskiego, a to, jak donosi N. Fr. Presse, dlatego, że nie zgadza się na propozycję rządową i na uregulowanie przywileju na podstawie §. 14. N. fr. Presse donosi dalej, iż jeszcze trzech członków Rady generalnej nie zgadza się na propozycję rządową. Uchwalono już poczynić opozycyi pewne ustępstwa. W rezultacie więc Bank stawia Rządowi warunk, że na wypadek, gdyby rozporządzenie wydane na podstawie §. 14 nie uzyskało potwierdzenia Rady państwa, Bank będzie miał prawo zażądać zwrotu odpisanego na rachunek długu państwowego kwoty.

Wiener Tagblatt dowiaduje się, iż dnia 28 b. m. przyjeżdżają do Wiednia ministrowie węgierscy, celem bezpośrednich rokowań z kierownikami Banku austro-węgierskiego.

Wychodzący w Insbrucku konserwatywny dziennik Neue Tiroler Stimmen zamieszcza list z Wiednia omawiający sprawę utworzenia partyi środka. List ten zawiera mniej więcej to, co wczoraj przyniósł Prager Tagblatt i powołuje się również na wydaną przed kilku dniami broszurę, która pochodzić ma rzekomo od jednego z posłów Koła polskiego. N. Tiroler Stimmen dodają jednak ze swojej strony, że umieszczają wprawdzie list i odezwe, nie przyjmują jednak za nie odpowiedzialności.

W Czerniowcach odbyła się onegdaj narada rumuńskich posłów o położeniu politycznem na Bukowinie. Narady odroczone po wybraniu komitetu wykonawczego, do którego powołano pp.: Lupula, Hormuzaki, Popowici i Flondora.

Wiener Tagblatt donosi, że kanclerz niemiecki książę Hohenlohe przybędzie z początkiem lipca do Aussee, gdzie spotkać się ma z P. Ministrem spraw zagranicznych hr. Gołuchowskim.

Sejm pruski uchwalił ustawy o święceniu Wielkiego Piątku nie odsyłać do komisji, lecz wprost w pełnej Izbie przystąpić do drugiego i trzeciego czytania. Pierwotny projekt rządowy domagał się, aby ogólnie wypowiedziano w ustawie, że W. Piątek jest powszechnem dla wszystkich chrześcijan świętem, w którym wszelka praca ma być zakazana, czyli jak podniesiono, ze strony centrum katolickiego, żeby katolickiemu Kościołowi narzucić ten sposób święcenia W. Piątku, jaki obowiązuje w Kościele protestanckim. Pod wpływem opozycyi przedstawicieli stronnictwa katolickiego, którzy wykazali, że władze państwowe nie mają prawa wkraczać w wewnętrzną sferę życia Kościoła katolickiego, zmieniono w drodze kompromisu w pruskiej Izbie

panów osnowę projektu w ten sposób, że projekt ten, uchwalony przez Izbę panów, postanawia tylko krótko: „§. 1. Wielki Piątek pod względem spełnienia czynności urzędowych i prawnych i biegu terminów ma znaczenie cywilnego powszechnego święta. §. 2. Przez rozporządzenia policyjne prowincjonalne lub okręgowe, o ile tego wymagają stosunki wyznaczeniowe i o ile to zgodne jest z miejscowymi zwyczajami proceduralnymi, mogą w Wielki Piątek zakazani być czynności, któreby mogły zakłócić zewnętrzny uroczystość Wielkiego Piątku, nabożeństwo lub inne uroczystości kościelne. W gminach o przeważnie katolickiej ludności istniejące dotąd i tradycyjne czynności dnia, zakazani być nie mogą, chyba że chodzi o roboty widoczne na zewnątrz i hałaśliwe“.

W Izbie deputowanych sejm pruski odezwały się jednak głosy, domagające się przywrócenia projektowi pierwotnego brzmienia. Przeciw temu wystąpili przedstawiciele centrum, a imieniem Koła polskiego ks. prałat dr. Jazdzewski, w duchu pojednawczym przemawiał minister oświaty i wyznań dr. Bosse. Są też widoki, że powiedzie się sprawę załatwić ugodowo, — tak, aby interesa katolickie były salwowane, a sprawa załatwiona także stosownie do życzenia protestanckiej ludności.

W Berlinie utrzymuje się pogłoska, że Izba posłów sejm pruski, załatwiwszy się z ustawami kodeksu cywilnego i innymi załączającymi zadaniami, z wyjątkiem ustawy kanałowej, w początku lipca zawiesi posiedzenia swoje, aż do załatwienia się Izby panów z projektami rzeszonymi i dopiero następnie na krótki czas się zbierze, ażeby rozstrzygnąć kwestyę kanałową i możliwe odmienne uchwały Izby panów.

Komisya pruskiej Izby deputowanych, obradująca nad znanym wnioskiem dep. Kindlera i Kolischa, który żąda pomnożenia liczby reprezentantów miast i gmin wiejskich na sejmikach powiatowych w W. Księstwie Poznańskim, przyjęła onegdaj jednomyślną uchwałę, aby wezwać rząd pruski, iżby zbadał, jak podziałaby zaprowadzenie ordynacji powiatowej w Poznańskim na skład sejmików powiatowych pod względem narodowym. Ze strony rządu przyobiecano zarządzenie takiego badania, którego jednakże można dokonać tylko w przybliżeniu.

Köln. Ztg. zapowiada w artykule wstępnym możliwość znacznych zmian w pruskim gabinecie i ewentualność rozwiązania pruskiej Izby poselskiej. Köln. Ztg. jest zdania, że przedłożenie kanałowe nie znajdzie większości w Izbie, i że niemożliwym będzie następnie, aby obecny rząd współdziałał z Izba.

W kościołach dycezyi kujawsko-kaliskiej, w Królestwie Polskiem, odczytano z ambon list pasterski biskupa ks. Bereśniewicza, wzywający parafian do składania ofiar na niefortunnych bliźnich, cierpiących głód w wewnętrznych guberniach cesarstwa rosyjskiego. Po odczytaniu listu księża zebraли w kościołach podobno dosyć znaczne ofiary.

Także administrator dycezyi płockiej, ks. Wincenty Petrykowski, wydał okólnik do proboszczów i zarządzających parafiami o zarządzanie wśród wiernych składek na rzecz dotkniętych głodem w guberniach wewnętrznych Rosyi.

Rossya układa się podobno ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej o nabycie stacyi morskiej dla swej floty na Filipinach. Rząd amerykański zgadza się na to, żądając w zamian zgody Rosyi na objęcie w posiadanie przez Stany Zjednoczone jednego z portów chińskich, cofnięcia protestu rosyjskiego z powodu koncesyj, jakie zdobyli sobie Amerykanie na Kori, oraz uznania nadzoru, wykonywać się mającego przez Stany Zjednoczone, nad rybołówstwem w zatoce Behringa.

Pravit. Wiestnik donosi, że komisya, powołana do ograniczenia, a względnie zniesienia kary deportacji na Syberję, ułożywszy program swych zajęć, odroczyła się do jesieni.

Italia dowiaduje się, że Ojciec św. nadał prezydentowi Francji Loubetowi wielki krzyż orderu Chrystusa.

Na porządku dziennym posiedzenia Izby włoskiej, we środę, umieszczony był projekt zmiany regulaminu Izby, skierowany przeciw obstrukcyi. Prawica i centrum zgotowały z tego powodu manifestację na cześć prezydenta, wktając go przy wejściu długo trwającymi oklaskami. W dyskusji nad nagłościami oświadczył w imieniu lewicy dep. Gallo, że opozycja nie może się godzić na „pogwałcenie konstytucyjnej wolności słowa“ przez większość i głosować będzie przeciw nagłościami. W imiennym głosowaniu przyjęto nagłość 255 głosami przeciw 30.

Król Aleksander serbski odroczył wyjazd swój z Serbii do jednego z zagranicznych miejsc kąpielowych, a to, aż do końca lipca. Naczelnym komendantem wojsk serbskich król Milan wyjeżdża już w najbliższym cza-

nie za granicę, do jednego z miejsc kąpielowych.

Porta rozesała do ambasadorów obcych mocarstw okólnik, zawierający wynik badań mieszanej serbsko-tureckiej komisji na granicy. Nota donosi, że kierownik serbskiego ministerstwa spraw zewnętrznych wyraził słowa tureckiemu w Belgradzie zadowolenie króla Aleksandra z wyniku badań i że zapowiedział usunięcie wojska serbskiego z pasu pogranicznego. Król Aleksander wyraził sultanowi telegraficznie ubolewanie z powodu zajścia granicznego.

Natomiast z Belgradu donoszą, że obustronni komisarze graniczni, pułkownik Neszicz i pułkownik Ali baj stwierdzili, że na pad na terytorium serbskie ułożony był we wsi pogranicznej albańskiej Skirac i że żołnierze regularni turecy, wraz z oficerami, wzięli w nim udział. Pomimo tego komisarz turecki nie polecił nikogo aresztować. Wojsko serbskie stoi nad granicą w sile 2000 ludzi i dwóch baterji artylerji. Turcy w walkach z dnia 15 i 16 b. m. stracili 22 zabitych i 58 rannych.

Post tot discrimina rerum. — Francya ma wreszcie gabinet. I to nie byli jaki, lecz gabinet, w którym republikańsko-zachowawczy senator Waldeck-Rousseau zasiada razem z wybitnym radykałem Baudin i — z socjalistą Millerandem! Taka kombinacja nie może budzić zaufania i trudno wyobrazić sobie, aby była trwała. Jestto gabinet koalicyjny, któremu przyznać można co najwyżej rolę, iż spełnić ma cel ściśle określony. Celem tym nazwijmy zapewnienie poszanowania sprawiedliwości i utrzymanie karności w armii; króciej i trafniej możnaby go nazwać: likwidacyjną sprawą Dreyfusa.

Dzienniki twierdzą, że ze śledztwa wytoczonego uwiezionemu w Nicei włoskiemu generałowi Giletta okazuje się, że generał miał swojego czasu stosunki z Dreyfusem.

Izba radna w Nicei uchwaliła przekazać sprawę generała Giletta przed trybunał poprawczy. Rozprawa sądowa odbędzie się w poniedziałek.

Druka komisya konferencyi pokojowej w Hadze odbyła onegdaj pełne posiedzenie. Przyjęto kilka artykułów o rozciąganiu przepisów konwencyi genewskiej na wojny morskie. Periski delegat zaproponował, by za godło konwencyi genewskiej przyjął zamiast krzyża, czerwone słonce w białym polu. Na wniosek delegata holenderskiego, prof. Assera, wyrażono życzenie, by jak najprędzej osobna konferencya przystąpiła do rewizji konwencyi genewskiej.

Członkowie konferencyi zgodzili się podobno na wniosek utworzenia stałego kolegium sędziów rozjemczych. Uwierzytelnieni przy dworze holenderskim postowie mają się zająć wyborem tych sędziów. Dzisiaj ma się naradzać właściwa komisya nad ułożeniem procedury sądów rozjemczych.

W Anglii nowy wybór uzupełniający do parlamentu zakończył się klęską rządowego stronnictwa. Mianowicie przy wyborze w okręgu South-Edimbourg, na miejsce unionisty Coxa, wybrany został radykalista Dewar 5.820 głosami. Konserwatywny kontrkandydat jego otrzymał 4.989 głosów.

W południowej Afryce pewne zaniepokojenie wywołał fakt, że rozmaitym dostawcom w Kaplandzie polecono wstrzymać zamówione dostawy wojskowe. Dodaną jest tłumacząca uwaga, że pułki wojska prawdopodobnie wkrótce opuszczą granice kraju.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 23 czerwca. (Dep. prywat. telefonem). Prezydent wyższego sądu krajowego p. Cyszczyan powrócił z Wiednia do Krakowa i objął urzędowanie.

Kraków, 23 czerwca. (Dep. prywat. telefonem). Zgromadzenie powiatowe delegatów Kółek rolniczych powiatu krakowskiego i członków wspierających Towarzystwa Kółek rolniczych odbyło się dziś w południe pod przewodnictwem prezesa dr. Adama Prażmowskiego. Sekretarz dr. Staffiej mówił o organizacyi Kółek na podstawie nowego statutu. Członkami zarządu powiatowego na 3 lata wybrani: adwokat krajowy dr. Caro Leopold, ks. Hanusiak Stanisław, Hnutkiewicz Michał, dr. Krzyżanowski Adam i poseł Wójcik Franciszek. — Delegatami na zebranie rady ogólnej „Kółek“ wybrani pp.: Bartyzel Jan, Hnutkiewicz, ks. Hanusiak, Mach Kazimierz, Czech Szymon, hr. Mycielski Mieczysław, dr. Prażmowski i Rajtar Feliks.

Wreszcie dr. Staffiej mówił obszernie o akeyi Wydziału krajowego na polu popierania wiejskich „Kółek oszczędności“ i kas systemu Raiffeisena.

Kraków, 23 czerwca. (Dep. prywat. telef.). Wielka rozprawa sądowa o lichwę rozpoczęła się dziś w sądzie karnym przeciw izraelicie Summerowi Sprecherowi z Gdowa. Akt oskarżenia opowiada, że kiedy Sprecher przed kilku laty przybył do Gdowa, miał zaledwie kilkaset zł. majątku; dziś posiada około 15.000 zł., a niektórzy świadkowie zeznali, że ma około 60.000 zł. Sprecher trudnił się pożyczaniem pieniędzy na lichwę i sprzedażą zboża na przedwoku na lichwiarskie procenta. Nadto brał w zastaw grunta na niski czynsz, a wdzierzawiał je potem albo tym samym właścicielom, albo obcym dzierżawcom za znacznie wyższą cenę. Kupował zboże w jesieni za małe pieniądze, a sprzedawał na wiosnę po cenie bardzo wysokiej.

Przy pożyczkach pieniężnych pobierał 26 proc., przy lichwie zbożowej 24 proc. Obwiniony wniósł tyle skarg przeciw swym dłużnikom przed sądem powiatowym w Radłowie, że mogły one zatrudnić w zupełności cały personal sądowy.

Do rozprawy dzisiejszej stanęło 31 poszkodowanych włościn. Obwiniony Sprecher, po zeznaniu każdej ze stron interesowanych, wyjmuje pugilares i zwraca obliczoną przez stronę szkodę gotówką. W ten sposób na przedpołudniowej rozprawie zwrócił około 300 zł. Rozprawa skończy się wieczorem.

Wiedeń, 23 czerwca. Wiener Ztg. donosi: Najj. Pan nadał właścicielowi dóbr, Feliksowi Karolowi z Oleksowa Gniewoszewi, godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy.

Praga, 23 czerwca. Za poradą lekarzy chory kardynał Schönborn nie powróci tutaj, do Pragi, lecz pozostanie w Falknowie. Jak już wczorajsze doniesienia zaznaczyły, przebieg choroby jest normalny i nie budzi żadnych obaw.

Praga, 23 czerwca. Z Falknowa donoszą, że przebieg choroby kardynała Schönborna ciągle jest normalny. Mimo to będzie on musiał pozostać tam 8—14 dni, stosownie do polecenia lekarzy, poczem będzie mógł być przewiezionym do Pragi.

Praga, 23 czerwca. Dzienniki donoszą, że niemiecki poseł na sejm czeski, Pfeiffer, złożył mandat poselski, gdyż na wczorajszym zgromadzeniu w Rumburgu wyborcy podziękowali mu wprawdzie za jego działalność dotychczasową, wyrazili jednak życzenie, aby im już na przyszłość nie posłował.

Budapeszt, 23 czerwca. Galicyjsko-węgierskie Stowarzyszenie dla przemysłu naftowego odbyło wczoraj walne zgromadzenie, na którym skonstatowano postęp produkcji i oznaczono dywidendę w wysokości 5 złr. od akeyi, co się równa 5 1/2 pre.

Komisya sejmowa, wybrana dla rozpatrzenia sprawy o ile niektóre godności, są nie zgodne z piastowaniem mandatu poselskiego (incompatibilitas) uchwaliła unieważnić mandat posła Simy, który popadł w bankructwo.

Budapeszt, 23 czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowi sprawozdanie komisyjne o unieważnienie mandatu posła Simy, z powodu jego bankructwa, wywołało formalną burzę na skrajnej lewicy. Posłowie domagali się odczytania licznych aktów, co zajęłoby wiele czasu. Posiedzenie trwa dalej.

Budapeszt, 23 czerwca. Po dłuższej rozprawie w sejmie węgierskim, na wniosek ministra sprawiedliwości, uchwalono sprawę unieważnienia mandatu posła Simy, przekazać ponownie komisji.

Berlin, 23 czerwca. Parlament przyjął wczoraj w trzecim czytaniu uchwalone wczoraj ustawy. Następnie parlament odrzucił wniosek, aby projekt ustawy o „ochronie robotników chcących pracować“ t. z. Zucht-hausvorlage, przekazać komisji. Tym sposobem ustawę a limine odrzucono. — Potem parlament odczytał się aż do 14 listopada b. r.

Berlin, 23 czerwca. Cesarz Wilhelm nadał sekretarzowi stanu Buelowowi tytuł hrabiego.

Petersburg, 23 czerwca. Przewodniczący komisji dla rozważenia środków, zmierzających do zniesienia deportacji na Sybir, ogłasza w Journal de St. Petersbourg odezwę, w której wzywa wszystkich obywateli kraju i zagranicy, aby donieśli wspomnianej komisji o swoich doświadczeniach w tej kwestyi (deportacji), a mianowicie, ażeby sprawozdania swe przesłali do generalnego dyrektora więzień w Petersburgu.

Belgrad, 23 czerwca. Urzędownie zaprzeczają, jakoby wczoraj król serbski wyraził sultanowi telegraficznie ubolewanie z powodu zajść na granicy. Wbrew temu doniesieniu ze źródeł tureckich zaznaczają tu, że prowokacya wyszła ze strony tureckiej, i że to Albańczycy przekroczyli granicę serbską, podpalili wsie serbskie i ubili kilku chłopów serbskich.

Sofia, 23 czerwca. Urzędnik kancelaryi Sobrania został wczoraj na ulicy zamordowany. Sprawcami morderstwa mają być podobno socjaliści.

Rzym, 23 czerwca. Ponieważ skrajna lewica przy sprawdzeniu protokołu z posiedzenia przedwczorajszego wystąpiła wczoraj znowu z obstrukcyą, przeto prezydent mini-

strów Pelloux odczytał dekret królewski, zarządzający odroczenie parlamentu do 28 b. m.

Paryż, 23 czerwca. Jak donosi Journal, obrońca Paty de Clama zażąda zastanowienia śledztwa i wypuszczenia klienta jego na wolność.

Nowy Jork, 23 czerwca. New-York Herald donosi z Rio de Janeiro, że w Rio Grande tłum wargnął do miejscowego więzienia i okropnie zlynchował pewnego Francuza, którego uwieziono za to, że dopuścił się haniebnej zbrodni na 3-letniej dziewczynce. Tłum wydobył więźnia, strasznie go pobił, a w końcu żywcem spalił.

Nowy gabinet francuski.

Paryż, 23 czerwca. Waldeckowi-Rousseau powiodło się wreszcie utworzyć gabinet. Skład jego jest już znany i przedstawia się następująco: Waldeck-Rousseau, oprócz kierownictwa w gabinecie, zachował dla siebie tekę ministra spraw wewnętrznych. Tekę spraw zagranicznych pozostała w rękach Delcasségo. Departament wojny objął zgodnie z zapowiedziami generał Gallifet, Lanessan marynarki, Monis sprawiedliwości, Caillaud finansów, Millerand handlu, Leygues oświaty, Decrais kolonij, Jan Dupuy rolnictwa, Baudin robót publicznych.

Nowi ministrowie zbiorą się na radę gabinetową, dzisiaj popołudniu pod przewodnictwem Loubeta.

Jak zapewniają, zanim nowy gabinet złoży swą deklaracyę, zostaną podjęte kroki przeciw niektórym dygnitarzom wojskowym, którzy w słowie lub piśmie wykroczyli przeciw dyscyplinie.

Deklaracya gabinetu zaznaczy tylko, że nowe ministeryum szuka jakiejś drogi wyjścia z obecnego położenia.

W kurytarzach parlamentu skład nowego gabinetu nie znalazł zbyt przychylnego przyjęcia. Melinistów i monarchistów niechętnie usposabiają nazwiska skrajnych posłów Milleranda i Baudina, natomiast nacjonalistów i część socjalistów nazwisko generała Gallifeta.

Paryż, 23 czerwca. Matin sądzi, że nowy minister wojny Gallifet zastąpi dotychczasowego gubernatora Paryża, generała Zurlindena przez gen. Brugère, oraz, że generałów Boisdeffra, Gonsa, jakoteż gen. Pellieux usunie z armii. Również gen. Roget ma być z Paryża przeniesionym.

Jeden z nowo-mianowanych ministrów oświadczył współpracownikowi dziennika Matin, co następuje: „Będziemy rządem siły i uspokojenia, chcemy wskrzesić zasadę powagi władzy i uspokojenie umysłów przywrócić“.

Paryż, 23 czerwca. Dziennik urzędowy ogłasza mianowanie nowych ministrów.

Paryż, 23 czerwca. Umiarkowane i republikańskie dzienniki stwierdzają, że skład nowego gabinetu jest dla nich prawdziwą niespodzianką.

Pisma radykalne i rewizjonistyczne gratulują Waldeckowi-Rousseau jego odwagi; w tym samym tonie oświadczenia się pisma socjalistyczne.

Paryż, 23 czerwca. Quesnay de Beau-repaire zapowiada w Echo de Paris, że przed nowy sąd wojenny w Rennes zacytuje dwóch świadków, którzy udowodnią winę Dreyfusa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 czerwca 1899. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse) godz. 2 min. 50. Akeye austr. zakł. kredyt. 354.25, Akeye węg. zakł. kredyt. 382.50, Akeye Anglobanku 151.75, Akeye Unionbanku 315.—, Akeye Banku dla krajów koronnych 236.—, Akeye Bankvereinu 271.50, Akeye Bodenkredit 465.—, Akeye galicyjskiego Banku hipot. —.—, Akeye kolei państwowych 343.—, Akeye kolei południowej 68.25, Akeye tramwayowe 477.50, Akeye kolei Elbethal 259.—, Akeye kolei północnej —.—, Akeye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287.25, Akeye Alpine 233.—, Akeye Birna Muranyi 300.—, Akeye praskiego Towarzystwa żel. 1240.—, Akeye fabryki broni 203.—, Akeye tureckie tytoniowe 139.25, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 95.10, Renta majowa 100.10, Austriacka renta koronowa 100.15, Węgierska renta koronowa 96.20, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95.90, 4 pre. listy Banku krajowego 98.—, 4 i pół pre. listy Banku krajowego 100.50, 4 pre. listy Banku hipotecznego 96.75, 4 i pół pre. listy Banku hipotecznego 100.25, 5 pre. listy Banku hipotecznego 110.30, 4 pre. Obligacye propinacyjne 96.70, 4 pre. galicyjska krajowa pożyczka 96.50, 4 pre. pożyczka miasta Lwowa 94.10, Losy tureckie 63.70, Marki 58.92, Rubel 127.12. Lombardy —.—

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

Nadesłane.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Wszech nauk lekarskich Dr. Władysław Borzęcki ordynuje od godziny 3 do 5 po poł. ul. Grodzickich 6, I. schody.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny. Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyty schowkowe (Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. w. a. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 czerwca 1899.

HOTEL IMPERIAL

PP. K. hr. Dzieduszycki z Martynowa, M. hr. Romerowa z Żółkwi, S. Przybysławski z Wybranówki, S. Brykoczyński z Paçykowa, W. Barański z Łukawicy, K. Pomorski z Kisyniowa, M. Glogier z Czernielowa, Ks. M. Gdowski z Medyki, J. Kubalski z Kaniowa.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha i. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dniu powszednie 20 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Table with columns: Pociąg, posp., osob., Do Lwowa przychodzą: (listing various train arrivals from different stations like Strzyża, Iżkan, Krakowa, etc.)

Table with columns: Pociąg, posp., osob., Ze Lwowa odchodzą: (listing various train departures to different stations like Krakowa, Iżkan, etc.)

Noce godziny od 6:00 wieczór do 5:59 rano objęte są tustem ramkami. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich 1. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formie kieszonkowym.

U W A G A: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Cennik

Lwowskiej Izby handlowej przemysłowej

Lwów, d. 23 czerwiec 1899.

Table with columns: I. Akcje za sztukę, II. Listy zastawne, III. Obligacje, IV. Losy, V. Monety. Lists various financial instruments and their prices.

Table with columns: Losy z roku, B. Dług państwa, C. Obligacje kolejowe, D. Dług państwa (krajowy), E. Obligacje indenmizacyjne, F. Inne publiczne pożyczki. Lists government bonds and loans.

Table with columns: Gal. pożycz. kraj., G. Listy zastawne, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, J. Losy. Lists regional and specific financial instruments.

Table with columns: Czerw. krzyża, K. Akcje banków, L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych, M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych, N. WĘSKIE, O. WALUTY. Lists bank shares, transport and industrial shares, and exchange rates.

Table with columns: Kurs giełdy wiedeńskiej, A. Ogólny dług państwa. Lists Vienna stock exchange rates and government debt.

Table with columns: Losy regul. Dunaju, Pożyczka m. Insubruku, Losy m. Krakowa. Lists Danube regulation bonds and other regional loans.

Table with columns: Budapeszteńskie, Zakład kred. dla h. i p., Tow. żegl. na Dunaju. Lists Budapest bonds and shipping companies.

Table with columns: Dukat cesarski, Austr. weg. 8 guld. złota moneta. Lists various currencies and exchange rates.

Przekazy na Berlin, Londyn, Paryż i inne miejsca zagraniczne wydaje Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Licytacje.

L. cz. E. 2495/98 (9) (4387 3-3)

Na żądanie p. Samuela Grünberga, syna Seliga kupca w Gwoźdzu, zastąpionego przez adw. dr. Landau w Kołomyi, odbędzie się dnia 18 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacja realności w Kołomyi położonej, objętej wyk. hip. l. 717 ks. gr. dla V. dz. miasta Kołomyi, składającej się z domu pod Nr. 43 w Kołomyi na przedmieściu Stanisławowskim położonego, i pb. lk. 1506/7 wraz z przynależnościami, składającymi się z 8 kluczów do drzewi.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5784 zł. 72 ct. a. w., przynależności zaś na 6 zł.

Najniższa cena wynosi 2898 zł. 36 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kołomyja, dnia 29 maja 1899.

L. cz. E. 218/98 (6) (4646 3-3)

Na żądanie Jakóba Kulczyckiego Waczyńca Czop rolnika w Kulczycach odbędzie się dnia 19 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III licytacja posiadłości gruntowej objętej wyk. hip. l. 760 ks. gr. gminy kat. Kulczyce i 1/5 części parceli grunt. lk. 8812 objętej lwh. 756 ks. gr. gm. kat. Kulczyce, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu, 1 krowy i ziemioplodów.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 310 zł. przynależności zaś na 175 zł.

Najniższa cena wynosi 324 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sambor, dnia 4 czerwca 1899.

L. cz. E. III. 3119/98 (14) (4764 2-3)

Na żądanie p. Walentego Malskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 21 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45 licytacja 1/6 części realności we Lwowie pod lk. 207 1/4 (Wulka l. 14) składającej się z gruntu budowlanego wraz z budynkami, domem mieszkalnym, komórką, kurnikiem i brogiem, tudzież z pola ornego, łąk i pastwiska wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew i żywopłotu.

1/6 część nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 425 zł. 93 ct. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 269 zł. 62 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-

nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział III. Lwów, dnia 12 czerwca 1899.

L. cz. E. 126/99 (5) (4703)

Na żądanie Kasy oszczędności w Biełsku, odbędzie się dnia 25 lipca 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja realności lwh. 367 w Polance wielkiej, Jana i Maryanny małżonków Jroszów własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego płonów i stodoły.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1950 zł., przynależności zaś na 172 zł. 45 ct. w. a.

Najniższa cena wynosi 1414 zł. 96 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Oświęcim, dnia 4 czerwca 1899.

L. cz. E. 504/98 (4) (4758)

Na żądanie Karoliny Silberberg, odbędzie się dnia 25 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności wyk. hip. l. 567 ks. Podgórze, Wincentego Nożyńskiego własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1220 zł., przynależności zaś na 10 zł.

Najniższa cena wynosi 615 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Podgórze, dnia 13 kwietnia 1899.

L. cz. E. 836/98 (5) (4645)

Na żądanie p. Izaaka Gellesa, kupca w Przemyślu, odbędzie się dnia 26 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 23 (budynek sądu obwodowego) licytacja realności wyk. hip. l. 199 ks. grunt. gm. Buców objętej, składającej się z domu, komórki i stodoły, ogrodu i 6 parc. gr. bez przynależności.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 551 zł.

Najniższa cena wynosi 367 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Przemyśl, dnia 23 maja 1899.

L. cz. E. 274/99 (4) (4743 1-3)

Na żądanie Myny Meisner w Samborze, odbędzie się dnia 26 lipca 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja połowy realności lwh. 288 składającej się p. gr. 2331 i 2332 i połowy realności whl. 289 składającej się z p. b. 720 i gr. 2241/25, 2321/26, 2330, 2336/3, 2336/4. ks. gr. gm. kat. Sambor dz. Powodowa objętych.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 115 zł.

Najniższa cena wynosi 77 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sambor, dnia 30 maja 1899.

L. cz. E. 188/99 (6) (4498)

Na żądanie spadkobierców śp. Michała Niedzieli odbędzie się dnia 25 lipca 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacja połowy realności lwh. 82 i 1/4 części realności lwh. 84 w Brzeszczach Maryanny z Bieleninów Wawrowej własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z płonów.

Części nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 877 zł 68 1/2 ct i 250 zł. 95 ct. przynależności zaś na 8 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi 590 zł. 45 ct. i 167 zł. 30 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Oświęcim, dnia 3 czerwca 1899.

L. cz. E. 35/98 (13) (4795 1-3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 24 lipca 1899 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Złoczowie licytacja majątności tabularnej Zawidze lwh. 428 ks. gr. dla większych posiadłości c. k. sądu obwodowego w Złoczowie objętej p. Tadeusza Karniewskiego własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków, zasiewów inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 199032 zł. a z tego gruntu na 166550 zł. budynki na 21910 zł. przynależności zaś na 10572 zł.

Najniższa cena wynosi 132888 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Złoczów, dnia 27 maja 1899.

L. cz. E. 396/98 (12) (4421)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnowa zastępowanej przez p. adw. dr. Forysta w Tarnowie odbędzie się dnia 25 lipca 1899 o godz. 9 rano w tut. sądzie w biurze Nr. 8 licytacja realności lwh. 167 gm. Bochnia wraz z przynależnościami, składającymi się z młyna parowego amerykańskiego wraz z mechanicznym urządzeniem i domu mieszkalnego z budynkami gospodarczymi.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona z przynależnościami na 52267 zł.

Najniższa cena wynosi 26133 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Bochnia, dnia 11 maja 1899.

L. cz. VI 1709/96 (4) (3678 3-3)

Na żądanie Kenie Trommer, zastąpionego przez Herscha Geschwiera w Sniatynie, odbędzie się dnia 18 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Sniatynie licytacja realności lwh. 730/II ks. gr. gm. Sniatyn objętej, zobowiązanej Ozyrska Osterera własnej, składającej się z parc. bud. l. kat. 1120 i gr. l. 869.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 914 zł.

Najniższa cena wynosi 609 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sniatyn, dnia 4 kwietnia 1899.

L. cz. E. II. 136/98 (4) (4109)

Na żądanie popierającego wierzyciela Majera Gerstenfelda, odbędzie się dnia 25 lipca 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Cieszanowie licytacja 1/8 części ciała hip. wyk. hip. 185 ks. gr. gminy Lubliniec st. objętego dłużnika Michała Kuszpy własnego. Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 106 zł. 60 ct.

Najniższa cena wynosi 63 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 25 kwietnia 1899.

L. cz. E. 76/98 (5) (4044 1—3)

Na żądanie Adolfa Dadleca, aptekarza w Żółkwi, zastąpionego przez dr. Korolę adwokata w Żółkwi, odbędzie się dnia 26 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. licytacja majątności tab. „Komarniki część“ objętej lwh. 1090 ks. gr. Samborskiego sądu obwod. Bronisława de Tarnawa Polńskiego własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z dwóch domów mieszkalnych, pięciu budynków gospodarczych, 1 karczmy, bez wszelkiego inwentarza.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 30000 zł., wraz z przynależnościami, które zostały na 1550 zł. ocenione.

Najniższa cena wynosi 2000 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hip. dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 6 maja 1899.

G. Zl. E. VIII 3323/98 (9) (4838)

Auf Betreiben des allgem. Grazer Selbsthilfe Vereines in Graz, vertreten durch Dr. Emil Uramitsch in Graz, findet am 10 Juli 1899 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 57 in Krakau die Versteigerung der Liegenschaft GbE. 409 in Zwierzyńce Eigentum des Josef Kędziński, bestehend aus der Grundparzelle Nr. 3411 im Umfange pr. 54° (Zubehör keines) und der Hälfte der Liegenschaft G. B. Einl. 187 in Bibice, Eigentum des Bartholomeus Grzesiak, bestehend aus den Grundparzellen Nr. 669/2 im Umfange pr. 487°□, Nr. 661 im Umfange pr. 312°□ und Nr. 662 im Umfange pr. 1577°□ (Zubehör keines).

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind ad a) mit 162 fl., ad b) mit 140 fl. Ö. W. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt ad a) 108 fl., ad b) 94 fl. Ö. W., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden, (Grundbuchs-Hypothekenzug, Catastrerauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 52

während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzuzeigen, widrigenfalls sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an diesen Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung VIII.
Krakau, am 25 Mai 1899.

L. cz. E. 897/98 (6) (4835)

Na żądanie Jakóba Teitelbauma, odbędzie się dnia 12 lipca 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności lwh. 8 ks. gr. gm. k. Kołaczyce objętej, dłużników Stanisława i Wiktorji Małuszkowskich własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1660 zł.

Najniższa cena wynosi 1106 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 17 marca 1899.

L. cz. E. 3420/98 (6) (4418 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi, zastąpionego przez adw. dr. B. Jurceńkę w Kołomyi, odbędzie się dnia 24 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Kołomyi licytacja a) niewydziałonej połowy realności whl. 51 ks. gr. dla III dz. m. Kołomyi, b) całej realności whl. 59 tej samej księgi objętej, i c) 6/48 niewydziałonych części realności whl. 477 tej samej księgi objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 studzienki, 1 bruku, 1 sztachet przynależnych do realności w. h. l. 51 ks. gr. III. dz. m. Kołomyi i ze studzienki przynależnej do realności whl. 477 ks. gr. III. dz. m. Kołomyi.

Nieruchomości względnie części tychże wystawione na licytację, są ocenione a to: ad a) na 850 zł. 15 ct., ad b) 1480 zł. 25 ct., ad c) 62 zł. 75 ct. przynależności ad a) 45 zł., ad c) 1 zł. 87 1/2 ct.

Najniższa cena wynosi a to: ad a) 492 zł. 82 1/2 ct., ad b) 793 zł. 45 1/2 ct., ad c) 33 zł. 21 1/2 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 29 maja 1899.

L. cz. 6447/97 (4733 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności spadkobierców Wasyla Pichockiego w kwocie

100 zł. a. w. z pn., zostanie realność lk. 20 w Niedzielnej masy spadkowej Aleksego Pichockiego własna, dnia 20 lipca 1899 o godzinie 3 po południu za cenę wywołania 192 zł. 50 ct. a. w., lub niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Zakład wynosi 19 zł. 25 ct. a. w.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 17 grudnia 1897.

L. cz. E. 532/99 (1) (4816)

Na żądanie c. k. Prokuratorji Skarbu im funduszu ubogich gminy Petranka odbędzie się dnia 27 czerwca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Kaluszu licytacja realności lwh. 328 gminy Petranka i realności lwh. 527 i 534 tejże gminy dłużnika niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Hochmana do rąk kuratora adw. dr. Staneckiego w Kaluszu.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione co do realności lwh. 328 — 100 zł. co do lwh. 527 a to na 20 zł. i lwh. 534 na 5 zł. przynależność zaś co do lwh. 328 na 103 zł.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 328 — 135 zł. 50 ct., co do lwh. 527 — 13 zł. 50 ct. i co do lwh. 534 — 3 zł. 50 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kalusz, dnia 5 maja 1899.

L. cz. E. 2512/98 (4) (4804 1—3)

Na żądanie Szymona Dische zastąpionego przez adw. dr. Fiternika w Samborze, odbędzie się dnia 26 lipca 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacja realności wyk. hip. l. 49 składającej się z parceli gruntowej l. k. 234 ks. gr. gm. kat. Radłowie objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 150 zł.

Najniższa cena wynosi 100 zł. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 30 maja 1899.

L. cz. E. 932/98 (5) (4841 1—3)

Na żądanie Markusa Gartenberga kupca w Pile, odbędzie się dnia 21 lipca 1899 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze II licytacja realności lwh. 81 ks. gr. gm. kat. Bolechów objętej dłużnej masy spadkowej bp. Lei i Jakóba Dawidów własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 876 zł.

Najniższa cena wynosi 438 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 8 maja 1899.

L. cz. E. 288/98 (5) (4844 1—3)

Na żądanie Karola Pańkiewicza rolnika w Łapajówce, odbędzie się dnia 19 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3. licytacja 303/640 części z połowy realności lwh. 826 gm. Kamionka str. składającej się tylko z parcel gr. 5225 i 303/640 części realności lwh. 827 gm. Kamionka str., składającej się z parc. bud 433|1 z domem i parc. grunt. 568|2, 572 i 574 wraz z przynależnościami, składającymi się z płotu.

Nieruchomości, są ocenione a to: 303|640 z połowy lwh. 826 na 2 zł. 36 ct., zaś 303|640 całej realności lwh. 827 z przynależnościami na 109 zł. 80 ct.

Najniższa cena wynosi za części realności lwh. 826 kwotę 1 zł. 58 ct. zaś za części realności lwh. 827 kwotę 73 zł. 20 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 20 maja 1899.

L. cz. E. 344/99 (9) (4688)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach odbędzie się dnia 26 lipca 1899 o godzinie 3 po południu w tutej. sądzie, biuro Nr. 1 licytacja realności lwh. 82 ks. gr. gm. Przytkowice Jana i Katarzyny Matyasików własnej.

Nieruchomość ta oceniona jest na 334 zł. Najniższa cena wynosi 268 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przeglądać w biurze Nr. 5 tego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Förster w Kalwaryi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kalwarya, dnia 25 maja 1899.

L. cz. VI 227/97 8 (4590 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 18 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa licytacja ciała hip. w. hl. 53 ks. gr. gm. kat. Olszanica objętego, dłużnika Iwana Hawrylicza własnego w dniu 17 lipca 1899 o godz. 10 przed południem.

Realność ta, sprzedana zostanie za wyżej lub niżej ceny wywołania wyżej 430 zł.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Strutyńskiego w Lisku.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tut. kancelaryi Oddz. II przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Lisko, dnia 1 czerwca 1899.

Konkurs.

L. 334 (4766 3—3)

KONKURS.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie, rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną posadę c. k. notariusza w Myslenicach, ewentualnie w razie przeniesienia którego z notariuszy na tę posadę, także na inną wskutek takiego przeniesienia w obrębie tutejszej izby opróżnić się mogącą, z terminem do dnia 30 lipca 1899.

Kompetenci o udzielenie tej posady, mają podania swe w drodze właściwej w tymże terminie do tutejszej Izby notaryalnej wnieść.

Kraków, dnia 17 czerwca 1899.

L. 57677/II (4786 2-3)

K O N K U R S .

Na posadę ekspedynta pocztowego przy c. k. urzędzie pocztowym w Rzęśnie polskiej w powiecie lwowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

P o b o r y :

płaca rocznych 100 zł.
ryczałtu kancel. 20 zł.
i wynagrodzenie 60 zł. na posłańca pieszego cztery razy dziennie do przestanku kolejowego w Rzęśnie polskiej i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 30 czerwca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, 18 czerwca 1899.

L. 1914 (4788 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy na podstawie statutu organizacyjnego i emerytalnego dla urzędników powiatowych przez Radę powiatową w dniu 16 marca 1899 uchwalonego rozpisuje niniejszym konkurs na posadę konceptysty z płacą roczną 1000 zł., dodatkiem aktywnym 250 zł. i 5 czteroleciami po 100 zł. jako też z prawem do emerytury.

Ubiegający się o tę posadę winni swe należycie udokumentowane podania wnieść do Wydziału powiatowego w Stanisławowie do końca sierpnia 1899 i wykonać:

1. Obywatelstwo austriackie,
2. Wiek najmniej 20 lat, a najwięcej 40 lat,
3. Świadectwo zdrowia,
4. Nieskazitelne życie,
5. Uporządkowane stosunki majątkowe,
6. Znajomość języków krajowych,
7. Brak pokrewieństwa do czwartego stopnia lub powinowactwa do drugiego stopnia z urzędnikiem tutejszego Wydziału powiatowego,
8. Ukończone nauki prawnicze z trzema egzaminami państwowymi, lub uzyskany stopień doktora praw na wszechnicy austriackiej.

Posada ta nadana będzie prowizorycznie na jeden rok, poczem dopiero może nastąpić stabilizacja.

Wydział powiatowy.

Stanisławów, 14 czerwca 1899.

L. W. kr. 35.930/99 (4778 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów z fundacji śp. Księcia Leona Sapiehy ogłasza się niniejszym konkurs.

W fundacji tej istnieją dwa stypendya po 475 zł. w. a. rocznie, rozdawcy wolno jednak, jeżeli to uzna za właściwe, nadać oba, jako jedno stypendyum w kwocie 950 zł. w. a. jednemu kandydatowi.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicji lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępowym znakomitym pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1899/90 udać się do zagranicznych zakładów naukowych w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. E. J. O. Książę Adam Sapieha pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi.

Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą, oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępowaniem.

Chcący się ubiegać o stypendyum powyższe, winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2 sierpnia r. b. bezpośrednio do Wydziału krajowego i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutorium z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególnie z ostatnich lat.

Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1898/9 pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie, czemu się trudnili od czasu ukończenia studyów.

W podaniu ma być wyraźnie przytoczone: 1. czy kandydat ubiega się tylko o podwójne stypendyum w kwocie 950 zł., czy też mógłby poprzestać na pojedynczym w kwocie 475 zł., 2. w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych,

zamierza dalej kandydat pracować i 3. w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 14 czerwca 1899.

L. 14.676 (4854)

KONKURS.

Według zawiadomienia c. i k. Ministerstwa wojny z dnia 20. maja 1899 oddział 6 l. 1286 obsadzona będzie z dniem 1 września b. r. posada nauczyciela w c. i k. wojskowej szkole ludowej w Zadarze.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, winni wykazać się kwalifikacją do szkół ludowych kandydatów z językiem wykładowym niemieckim, muszą być stanu wolnego i nadawać się na to stanowisko także pod każdym innym względem.

W braku kandydatów z świadectwem kwalifikacyjnym mogą otrzymać tę posadę także kandydaci z świadectwem dojrzałości c. k. seminarjum nauczycielskiego z wykładowym językiem niemieckim.

Przy obsadzeniu tej posady uwzględnieni będą przede wszystkim tacy podoficerowie, którzy według ustawy o nadawaniu posad wysłużonym podoficerom uzyskali certyfikat zapewniający im pierwszeństwo przy otrzymaniu posad urzędniczych.

Posada obsadzona będzie początkowo prowizorycznie, stale zaś, gdy po roku próby kandydat zostanie uznany za uzdolnionego do zawodu nauczycielskiego.

Nauczyciele wojskowej szkoły ludowej otrzymują 600 zł. płacy rocznej oraz dodatek na mieszkanie w rocznej kwocie 332 zł. dopłaty, dopóki nie otrzymają mieszkania in natura. Nadto otrzymują nauczyciele po każdym 5 latach służby dodatek pięcioletni w kwocie 60 zł.

Nauczyciele stali mają prawo do emerytury.

Kandydaci na tę posadę winni wnieść podanie do c. i k. komendy wojskowej w Zadarze w drodze służbowej (przez przełożone Rady szkolne okręgowe) do 15 lipca b. r. Wiedeń, 30 maja 1899.

Upadłości.

L. cz. S. 7/98 106 e c (4812 2-3)

W celu likwidacji pretensyj zgłoszonych po terminie likwidacyjnym do masy konkursowej Barucha Sachsenhaus w wyznaczam dodatkowy termin likwidacyjny na dzień 12 lipca 1899 godzinę 10 rano w tutejszym sądzie w sali 16.

Jarosław, dnia 30 maja 1899.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 5/98 50 e c (4811 2-3)

W celu likwidacji pretensyj zgłoszonych po terminie likwidacyjnym do masy konkursowej Aleksandra Mieciewskiego wyznaczam dodatkowy termin likwidacyjny na dzień 12 lipca 1899 godzinę 10 rano w tutejszym sądzie w sali 16.

Jarosław, dnia 30 maja 1899.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 8/98 41 e c (4813 2-3)

W celu likwidacji pretensyj zgłoszonych po terminie likwidacyjnym do masy konkursowej Sary Sachsenhaus wyznaczam dodatkowy termin likwidacyjny na dzień 12 lipca 1899 godzinę 10 rano w tutejszym sądzie w sali 16.

Jarosław, dnia 23 maja 1899.

Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. cz. L. 4/99 (4) (4752 2-3)

Hryć Jarema, syn Dmytra i tegoż żona Justyna z Prodeusów Jarema z Germakówki uznani zostali marnotrawcami a kuratorem dla nich ustanowiono Wasyla Zuloka, syna Iwana Artemowego z Germakówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, 28 maja 1899.

L. cz. IV. 596/96 (6) (4595 2-3)

Anna Pawluk, córka Michała, z Książki oddana z powodu niedołęstwa umysłu pod kuratele. Kuratorem jest Michał Pawluk Iwana z Książki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Śniatyn, dnia 18 grudnia 1898.

L. cz. L. 15/98 (5) (4776 2-3)

Katarzyna Kieczur, żona Stefana z Laszek gościńcowych umysłowo chora, kurato-

rem jej ojciec Iwan Iwanowicz tamże ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościńska, dnia 13 listopada 1898.

L. cz. L. II. 60/96 8 XVIII. (4765 2-3)

Jakób Menkes uznany został marnotrawcą, a kuratorem tegoż mianowany p. Jakób Byk.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.

Lwów, dnia 3 czerwca 1899.

L. cz. L. 5/99 (1) (4720 2-3)

Iwan Storożuk z Cieżowa uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Iwan Litwiniec z Cieżowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, 20 kwietnia 1899.

L. cz. P. 298/99 (4) (4759 2-3)

Annę Andryczuk zam. Seniszewską z Markowicz uznano za marnotrawczynię, kuratorem jej Fedor Smuk z Markowicz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, dnia 10 maja 1899.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 34/99 2 (4858)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł w myśl § 493 p. k.: Umieszczony w Nr. 24 czasopisma „Naprzód“ artykuł p. t. Germanizacyjny militarizm“ zawiera znamiona występku §. 300 i art. IV ustawy z 17 grudnia 1862 Nr. 8 dz. p. p. 63 ustęp artykułu „szkolnictwo ludowe“ od „W ostatnich“ do „ciemnocie ludu“ str. 2 znamiona wyst. §. 302 uk., ustępy artykułu Starosta „Starzeński“ od tycheż słów tytułu do „robotniczego“ str. 2 i od słów „Na posiedzeniu“ do „uczciwych“ znamiona występku §. 300, 487, 488 uk. i art. V powyższej ustawy, ustęp zaś tegoż artykułu od słów „Tow. Matejko“ do „Matejce“ znamiona występku z §. 305 uk., artykuł „Holecki“ Nr. 2 strona 4 zawiera znamiona występku z §. 487, 488 uk. oraz art. V powołanej ustawy. Zakazuje się rozszerzania inkryminowanych artykułów względnie ustępów.

Kraków, 18 czerwca 1899.

L. cz. Pr. III. 33/99 (2) (4859)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł wedle §. 493 p. k.: Broszura „1848 rok w Polsce Jan Wierzb“ zawiera znamiona występku z §. 300, 305 u. k.,

Broszura: „Krótka historia wielkiej rewolucji francuskiej Londyn 1898“ znamiona zbrodni §. 58 b. 65 a i występku §. 302, 305 u. k.

Broszura: „Pokonani zwycięzcami“ dramat napisał Janko, znamiona występku §. 302, 305 u. k.,

Umieszczone w broszurze „Miscelanea. Genewa 1889“ artykuły: Kolektywizm i Socjalizm“ Emil Endes „Komunizm przyszłością społeczeństw“ zawierają znamiona występku §. 305 u. k., zaś artykuł „Bóg i Państwo“ znamiona zbrodni §. 122 a. b. u. k.

Umieszczony w Numr. 4 czasopisma „Przedświt“ kwiecień 1898 artykuł „1848 r. w Polsce“ znamiona występku §. 300 305 u. k., artykuł „Kwestya narodowościowa w Austrii“ znamiona zbrodni §. 58 b. c. u. k.

Zakazuje się rozszerzania inkryminowanych pism drukowych.

Kraków, 16 czerwca 1899.

Zl. 130 (4477)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 244 der periodischen Druckschrift: „Die Zeit“ vom 3 Juni 1899 enthaltenen Artikel, und zwar des Artikels mit der Ueberschrift: „Antreue Diener“ 1. in der Ueberschrift „Antreue Diener“ selbst 2. in der Stelle von „Aber nur von“ bis einschließlich „gefragt worden sind“ 3. in der Stelle von „das was er“ bis einschließ. „nahe gewesen ist“ des Artikels unter der Marke: „Die Woche. Politische Notizen“ in der Stelle von „überdies Spione zu“ bis einschließ. „bedacht werden“ und in der Stelle von „Wer hat der“ bis einschließlich „Graf Thun“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verhängte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. D. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftirten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 Juni 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt I. der in der Nummer 6 der in München erscheinenden periodischen Druckschrift: „Ddin“ vom 10 Maien

2012 (1899) enthaltenen Artikel u. zw.: a. des Artikels „Die gute Gesellschaft und die Deutschgesinnten“, beginnend mit „bei dem Kampfe“ endigend mit „deutschen Vaterlandes sind“ zur Gänze; b. des Artikels: „Von der Nordostgrenze des Reiches“ in der Stelle von „Die Oldenburger in Rußland“ bis einschließlich „ist das Deutsche“; c. des Artikels mit der Marke: „Die Lage in Oesterreich und Ungarn“ in der Stelle von „Einen Ausweg“ bis einschließlich „nicht mehr“; d. des Artikels mit der Marke: „Gibt es noch Gesetze in Oesterreich?“ in der Stelle von „Wir glauben, daß auch jeder“ bis einschließlich „zweiter Auflage heraus“; II. der Postkarte mit der Aufschrift: „Treu deutsche Grüße“ und einer Miniatur-Photographie der Nummer 2, 1. Seite der Druckschrift „Ddin“ ad I. a. das Verbrechen nach §. 58 c. St. G. und das Vergehen nach §. 305 St. G.; ad I. b. und c. das Verbrechen nach §. 63 St. G.; ad I. d. das Vergehen nach §. 300 St. G.; ad II. das Verbrechen nach §. 65 a. St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 5 Juni 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift: „Los von Rom!“ Lied der Deutschen in Oesterreich von Gottfried Schil das Verbrechen nach §. 122 b. St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 5 Juni 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des im Druckwerke: „Abriß des Bilderbuch, die Friedenskonferenz in der Caricatur aller Völker“ Berlin 1899, Verlag von Dr. Gähler u. Co. (G. m. b. H.) I. auf Seite 15 und II. auf 75 enthaltenen Bilder letztere mit der Ueberschrift: „Die Erbfeinde mit der Friedenspfeife“ das Verbrechen nach §. 63 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verhängte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. D. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftirten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 Juni 1899.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Mai 1899, Pr. 190 die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Cesko-slovaske glossy“ Podava K. R. J. + + v Praze. Nakladem redakce Osveety Tiskem F. Simacka nach §. 300 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1862, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Mai 1899, Pr. VIII. 129, 130 und 131, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschriften: „Egerer Nachrichten“, „Salzburger Nachrichten“, „Falkenau-Königsberger Volkszeitung“ und „Neudeker Nachrichten“ vom 20 Mai 1899 wegen des Artikels: „Nachrichten aus der Umgegend“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Mai 1899, Pr. VIII. 127, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Wote aus dem Egertal“ vom 20 Mai 1899 wegen des Artikels: „Pfingsten 1899“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Mai 1899, Pr. 64, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt“ vom 20 Mai 1899 wegen der Artikel: „Und so was nennt sich deutsch“, „Wo bleibt das Nationalbewußtsein“ und „Lobositz den 17 Mai“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Mai 1899, Pr. 65/2 die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Neue Arbeiter-Presse“ vom 26 Mai 1899 wegen der Artikel: „Ein klassisches Verfallungsverbot und Verfallungsverbote“ nach §§. 300, 491, 492 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1862, §§. 65 a. und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 25 Mai 1899, Nr. IV. 13/2, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Obrana lidu“ vom 20 Mai 1899 wegen der Notizen: „Pater v. Velkych Petrovich“ und „Z kazani divkam“ nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 27 Mai 1899, Nr. 66, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Freigeist“ vom 27 Mai 1899 wegen des Artikels: „Streiflichter“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 23 Mai 1899, Nr. 28/1, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Deutsches Blatt“ vom 20 Mai 1899 wegen der Artikel: „Sprachenunfug“ und „Aus der Mai-Andacht“ nach §§. 65 lit. a. und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 19 Mai 1899, Nr. 21, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Il Dalmata“ vom 17 Mai 1899 wegen des Artikels: „Cosa da ridere“ nach §. 493 St. P. D. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Zicin hat mit dem Erkenntnis vom 23 Mai 1899, Nr. VIII. 25/2 die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Osveta Lidu“ vom 20 Mai 1899 wegen des Artikels: „Lic a rub“ nach §. 302 St. G. verboten.

Bl. 132 (4532)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. l. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt nachstehender Druckschriften: I. Der Broschüre: „Freundschaftliche Streitigkeiten“ Nr. 51 „Die Geschichtslügen“ Von Justizrath Karl Friederich Hof. Götting. Barmen. Druck und Verlag von D. V. Wiemann; II. der Broschüre: „Von Pater Chitiqui. Barmen. Druck und Verlag von D. V. Wiemann, und III. der Broschüre: „Gegen Ron und römische Anmaßung“ Von Karl Scholl. Berlin. Verlag von Hans Büstenöder, 1890, in ihrer Gänze das Verbrechen nach §. 122 b. St. G. begünstigt, und es wird nach §. 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 6 Juni 1899.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 26 Mai 1899, Nr. 87, die Weiterverbreitung der Nr. 868 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „Avanti“ vom 18 Mai 1899 nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24 Mai 1899, Nr. 193, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Ceske delnické listy“ vom 19 Mai 1899 wegen der Artikel: „O jednani statnich uradniku“ und „Kriminal za ceske „zde!“ nach §§. 300, 491, 493 und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24 Mai 1899, Nr. 192, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Ceska straz“ vom 17 Mai 1899 wegen der Artikel: „Z cela jinou cestou“ und „Politické zpravy“ nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24 Mai 1899, Nr. 191, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der in Amerika Praha Colfax Co. Neb. erscheinenden Zeitschrift: „Hlas z Prahy“ vom 3 Mai 1899 nach §§. 63 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 26 Mai 1899, Nr. 194, die Weiterverbreitung der Nummer 61 der in Chicago (Illinois) erscheinenden Zeitschrift: „Narod“ vom 2 Mai 1899 nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 3 Juni 1899, Nr. VIII. 132, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 1 Juni 1899 wegen der Artikel: „Der deutsche Kampfsgeist zur Zeit der Befreiungskriege“ und „Verschiedenes“ nach §§. 65 a. 122, 302, 303 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 3 Juni 1899, Nr. VIII. 133, 134 und 135, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschriften: „Der Hammer“, „Der Hammer deutschvölkisches Arbeiterblatt“ und „Deutschvölkischer Arbeiterführer“ vom 1 Juni 1899 wegen der Artikel: „Oberdorf“ und „Eine neue Flugschrift über Oesterreich“ nach §§. 64 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 6 Mai 1899, Nr. VIII. 112, 113 und 114, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschriften: „Egerer Nachrichten“, „Fallenau-Königsberger Volkszeitung“ und „Neudeker Nachrichten“ vom 3 Mai 1899 wegen der Artikel: „Deutsche Volksgenossen des Egerlandes“, „Die Egerer Vorfälle im Prager Landtage“ und „Egerer Stadtnachrichten“ nach §§. 65 a. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Zicin hat mit dem Erkenntnis vom 31 Mai 1899, Nr. VIII. 27/2, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Deutsche Nachrichten“ vom 27 Mai 1899 wegen des Artikels: „Arnau“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 23 Mai 1899, Nr. 24, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Maticke Delnicka“ vom 18 Mai 1899 wegen des Artikels: „Nase nedostatky“ nach §. 493 St. P. D. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 25 Mai 1899, Nr. 28/1, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Klatovske Listy“ vom 20 Mai 1899 wegen des Artikels: „Proti Prager Tagblattu“ nach §. 493 St. P. D. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 25 Mai 1899, Nr. 29, die Weiterverbreitung der Nummer 365 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht an der Meise“ vom 20 Mai 1899 wegen des Artikels: „Pflingsten“ nach §. 493 St. P. D. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 25 Mai 1899, Nr. 27/2, die Weiterverbreitung der Nummer 60 der Zeitschrift: „Pilzensky obzor“ vom 20 Mai 1899 wegen des Artikels: „Dejte vyhost cizine“ nach §. 493 St. P. D. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 26 Mai 1899, Nr. 25, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Casopis Ceskych Kniharu“ vom 19 Mai 1899 wegen des Artikels: „Svopomocny podnik“ nach §. 493 St. P. D. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 26 Mai 1899, Nr. 31, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der in Praha Colfax Co. Neb. erscheinenden Zeitschrift: „Hlas z Prahy“ vom 3 Mai 1899, nach §. 493 St. P. D. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 26 Mai 1899, Nr. 30, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der in Praha Colfax Co. Neb. erscheinenden Zeitschrift: „Hlas z Prahy“ vom 26 April 1899 nach §. 493 St. P. D. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 27 Mai 1899, Nr. 68, die Weiterverbreitung der Nummer 6 II. Auflage, der Zeitschrift: „Neue Arbeiter-Presse“ vom 26 Mai 1899 wegen des Artikels: „Ein classisches Verbot“ nach §. 24 Pr. G. und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 29 Mai 1899, Nr. 69/2, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Morgenpost“ vom 27 Mai 1899 wegen des Artikels: „Aus der clericalien Herrenküch“ nach §. 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 2 Juni 1899, Nr. 70/2, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Friedländer Zeitung“ vom 31 Mai 1899 wegen der Artikel: „Das alte Lied“ und „Wehr zulezt lacht am besten“ nach §§. 65 a. und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 2 Juni 1899, Nr. 30/2, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Brnenska Rovnost vom 31 Mai 1899 wegen der Artikel: „Kramarstvi rimske hierarchie“ und „Svaty na cestach“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 27 Mai 1899, Nr. 25 die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 24 Mai 1899 wegen des Artikels: „Obci izbori za oheine u Dalmaciji“ nach §. 493 St. P. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 17 Mai 1899, Nr. 188, die Weiterverbreitung der Nr. 38 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 13 Mai 1899 wegen der Artikel: „Kde dnum svatojanskym“, „Petice katechetuv“ und „Dlouhe ruce klerikalnich fanatiku“ nach §§. 122 und 303 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 103/99 (2) (4819 2—3)
Przeciw Joachimowi Kaufmannowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionemu został do c. k. sądu powiatowego w Mszanie dolnej przez Sebastjana Liberde pozew o ograniczenie prawa egzekucji z ts. ugod z 17 grudnia 1886 l. 7146 i 7147 do kwot 66 zł. i 11 zł. aw. z pn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin w tut. sądzie na dzień 25 lipca 1899 godzinę 8 rano.

Celem strzeżenia praw Joachima Kaufmanna, ustanawia się p. Emanuela Wintera c. k. notaryusza w Mszanie dolnej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mszana dolna, dnia 19 czerwca 1899.

L. cz. C. 54/99 (3) (4820 2—3)
Przeciw Leibi i Małce Rittnerom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionemu został do c. k. sądu powiatowego w Niemirowie przez Kuni Schalla w Niemirowie pozew o dostarczenie alimentów dla nieletniego Feiwa Rittnera po 6 zł. miesięcznie i zapłatę 84 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 20 czerwca 1899 o godzinie 8 rano w tut. sądzie sala nr. I.

Celem strzeżenia praw Leiby i Małki Rittnerów, ustanawia się p. S. Löwnera c. k. notaryusza w Niemirowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niemirów, dnia 6 czerwca 1899.

L. cz. Prez. 255 20/98 (4253 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Olesku oddział I., wzywa nieznanych właścicieli, aby do niżej wymienionych kwot, w depozycie sądowym przechowanych, w przeciagu jednego roku 6 tygodni i 3 dni prawa swe wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu, kwoty te Skarbowi Państwa wydane zostaną a to:

a) w masach o odszkodowanie: Mikołaja Pańkiewicza art. 4/56 8 zł. 40 ct., Andrzeja Roth art. 5/56 18 zł. 31 ct., Alojzego Błaszyńskiego art. 10/56 89 ct.

b) w masach spadkowych sp. Jana Rożyłowicza art. 22/59 6 zł. 73 1/2 ct., Nachmana Epsteina art. 29/61 4 zł. 28 ct., Hieronima Midzińskiego art. 4/64 6 zł. 36 ct., Teodora Teodorowicza art. 36/66 5 zł., Mikołaja Matwijszyn art. 37/66 3 zł. 1 ct., Naftalego Beckmanna art. 35/67 10 zł. 7 1/2 ct., Stefana Kokor art. 49/67 3 zł. 30 ct., Iwana Romaniuka art. 31/68 1 zł. 43 ct.

c) w masie kontrabandy nieznanej art. 17/67 8 zł. 9 ct. w. a.
Olesko, 27 maja 1899.

L. cz. A. 17/99 P. 40/99 3 (4392 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Węgrzyna, że 16 stycznia 1899 zmarł w Nagoszyne Stanisław Węgrzyn z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia ostatniej woli i wzywa Józefa Węgrzyna powołanego do dziedziczenia spadku Stanisława Węgrzyna na zasadzie ustawy, aby w ciągu jednego roku od dnia 3go ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosił i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie

z tymi którzy się zgłosili i z ustanowionym dla niego kuratorem Wojciechem Mazurem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dębica, dnia 22 kwietnia 1899.

L. cz. IV 457/1896—99 2 (4390 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce jako władza spadek po Michale Leicht pertraktująca podaje do wiadomości, że dnia 14 maja 1896 zmarł w Bóbrce Michał Leicht pozostawiwszy ustne rozporządzenie ostatniej woli.

Z powodu niewiadomego miejsca pobytu ustawowej spadkobierczyni Anny Leicht zam. Traple wzywa się tę, aby w przeciagu roku jednego od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosiła się w tut. sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, gdyż w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem nieobecnej Józefem Leichtem.
Bóbrka, dnia 20 kwietnia 1899.

L. cz. hip. 628/98 (4365 3—3)
W sprawie egzekucyjnej Róży Stüssapfel przeciw Maryannie Sikora pto 55 zł. z pn. celem doręczenia niewiadomej z miejsca pobytu Maryannie Sikora rezolucji tut. sądowej z dnia 1 października 1897 l. 8018 ustanowiono kuratorem Walentego Sekulskiego z Rudnika.
Nisko, dnia 13 marca 1899.

L. cz. C. II. 203/99 I (4389 3—3)
Przeciw spadkobiercom Barbary Bieleckiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionemu został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Jana i Maryę Kochańczyk pozew o uznanie kaucji za całość majątku spadkowego po Barbarze Bieleckiej w kwocie 400 zł. w. wied. za prawo użytkowania na rzecz nieletnich po Barbarze Bieleckiej pozostałych dzieci w stanie biernym ciała tabul. whl. 2060 ks. gr. gm. Stryj zaintabulowanej za zgasłą, z pn.

Celem strzeżenia praw spadkobierców Barbary Bieleckiej, ustanawia się p. adw. dr. Finka w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Stryj, dnia 23 maja 1899.

L. cz. E. 68/98 (7) (4591 3—3)
W sprawie egzekucyjnej Reginy Miazga przeciw Janowi Łuce o 50 zł. celem doręczenia ts. rezolucji z dnia 20 grudnia 1897 l. 8968 dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Łuki przeznaczonej ustanowiono kuratorem p. dr. Wacława Dundaczka, adwokata w Nisku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 26 marca 1899.

L. cz. E. 415/99 2 (4309 3—3)
Nachmanowi Krochmal, Julii Liżankowskiej ur. Sochackiej i Wincentemu Liżankowskiemu z Brodów, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Brodach przeciw masie spadkowej Julianny Liżankowskiej i tow. o 208 złr. z pn., ma być doręczona uchwała z dnia 7 maja 1899 l. cz. E. 415/99 2, którą pozwolono licytacyę 10/12 części realności whl. 1217 gm Brody dłużników własnych.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Nachman Krochmal, Julia Liżankowska ur. Sochacka i Wincenty Liżankowski przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Wagnera w Brodach.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brodny, dnia 7 maja 1899.

L. cz. E. 382/99 (1) (4243 3—3)

W postępowaniu licytacyjnym Powiatowego Towarzystwa w Sanoku przeciw Feliksowi Olszańskiemu o 31 zł. 92 ct. ustanawia się celem strzeżenia praw Feliksa Olszańskiego, którego miejsce pobytu jest niewiadome, kuratorem dr. Józefa Flakowicza adwokata w Sanoku zaś dla wszystkich innych osób interesowanych, którym w tem postępowaniu uchwały później wydanej, bądź weale nie, bądź w należytych czasach doręczyć by nie można, kuratorem pana dr. Zygmunta Myśkowskiego adwokata w Sanoku. Rzecz jest kuratora tę osobę dla której go ustanowiono, w powyższym postępowaniu licytacyjnym tak długo zastępować, dopóki ona sama się nie zgłosi lub sądowi innego zastępcy nie wymieni albo dopóki jej interes nie przestanie wymagać zastępcwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 27 kwietnia 1899.

L. cz. A. 8/99 4 (4360 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w toku postępowania spadkowego po Annie Tyksińskiej z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z daty Męciszów 9 lutego 1897 ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Mączki rezolucją z 15 kwietnia 1899 A. 8/99 3 kuratorem Marcina Tyksińskiego z wezwaniem, aby w przeciągu roku licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu bądź osobiście bądź też przez pełnomocnika do spadku tego deklarację wniósł, gdyż inaczej pertraktacja z powyższymi ustanowionym kuratorem i zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dębica, dnia 27 maja 1899.

L. 277/99 (4787 1—3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa strony interesowane, aby swe pretensje, jakieby sobie po myśli §. 25 ust. not., do zapokojenia z kaucyj służbowej sp. Aleksandra Wisłockiego, zmarłego c. k. notaryusza w Dębicy a poprzednio w Tarnowie, rościli w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w rządowej „Gazecie lwowskiej“ licząc, do tej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu, kaucya ta za wolną od odpowiedzialności uznana i zezwolenie na wydanie jej spadkobiercom pomienionego c. k. notaryusza wydane będzie.

C. k. Izba notaryalna.
Tarnów, dnia 20 maja 1899.

Prezes:

Dr. Bronisław Brzeski.

L. cz. C. II. 83/99 (1) (4805 1—3)

Przeciw Aleksandrowi hr. Sołłochubowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Feigę Morgenstern pozew o 200 zł. w. a.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencyja na dzień 12 lipca 1899 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie biuro nr. 8.

Celem strzeżenia praw Aleksandra hr. Sołłochuba, ustanawia się p. Gabryela Orzakiewicza c. k. notaryusza w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Biecz, dnia 16 czerwca 1899.

G. Zl. Nr. IV. 51/99 (3) (4197 1—3)

Es werden diejenigen, welche die Erlagsquittung des k. k. Landeszahlamtes in Czernowitz vom 22 Februar 1893 Art. 55 über die seitens des Severin Br. Brunicki und Isak Gold aus Anlass der Pachtung des Propriationsrechtes in den Katastralgemeinden Zwiniacze, Kriszczatek und Kostrzewówka 1899 als Caution erlegten Bukowinaer Propriationsablösungs - Schuldverschreibungen Nr. 1839 über 1000 fl., Nr. 765 über 500 fl. und Nr. 4424 und 4425 über je 100 fl. in Händen haben dürfen, auf eine Frist von einem Jahre vorgeladen und es wird ihnen aufgetragen, dass sie solche binnen dieser Frist so gewiss vorbringen sollen, als sie sonst für nichtig gehalten werden wird.

K. k. Bezirksgericht S. I., Abtheilung IV.
Lemberg, am 20 Mai 1899.

L. cz. T. 20/99 (2) (4372 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie oddz. VII. wdrażając na prośbę Mikołaja, Emila i Klemensa Torosiewiczów z dnia 19 maja 1899 T. 20/99 (1) postępowanie amortyzacyjne — wzywa nisiejszem posiadacza księżeczki udziałowej Nr. 714 T. I. na nazwisko Emila, Mikołaja i Klemensa Torosiewiczów — pierwotnie na 2500 zł. w. a., a obecnie podług stanu z dnia 1 stycznia 1899 na 1765 koron 14 hel. opiewającej, by w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej, takową sądowi tutejszemu bądź przedłożył, bądź też prawa swe do niej wykazał. W przeciwnym razie ta księżeczka na ponowne żądanie prosiących za umorzoną uznana będzie.

Lwów, dnia 30 maja 1899.

G. Zl. Nr. c. II. 30/99 (3) (4284 1—3)

Hr. Isidor Lenczowski aus Tarnopol hat beim Ersten allgemeinen Beamten Vereine der österr. ung. Monarchie in Wien eine Lebensversicherungspolize dieses Vereines Nr. 53490 auf 1000 fl. ö. W. lautend, im Falle seines Ablebens fällig, verpfändet und herüber einen Polizenpfandschein Zl. 34544/1230 erhalten. Diesen Polizenpfandschein hat derselbe verloren.

Gazeta Lwowska Nr. 142 z dnia 24 czerwca 1899.

Da dieser Polizenpfandschein bis nun zu nicht ausfindig werden konnte, so wird aufgefördert ein Jeder, der denselben im, seinen Besitze inne hat, er möge seine etwaige Rechte binnen 1 Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen beim hiesigen Gerichte anmelden. Nach Verlauf der obigen Frist wird das erwähnte Polizenpfandschein amortisirt werden.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung II
Tarnopol, am 26 Mai 1899.

L. cz. Cg. I. 46/99 4 (4878)

Przeciw Dr. Zygmuntowi Dynes w Stolic (Hercogowina), którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sąbu obwodowego w Złoczowie przez Maksa Stüssermanna we Lwowie pozew o zniesienie stosunku współwłasności co do realności w Brodach lwh. 281 z pn.

Na podstawie pozwu z dnia 23 maja 1899 wyznaczono termin do pierwszej audyencyi na dzień 26 czerwca 1899 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw dr. Zygmunta Dynesa, ustanawia się p. dr. Klötzla, adw. w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie dr. Zygmunta Dynesa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 17 czerwca 1899.

L. cz. E. 873/98 3 (4543)

Feidze Schönfeld po raz ostatni w Ropczycach zamieszkałej, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropczycach przeciw Leibowi Weidenbaumowi o 250 zł., ma być doręczoną uchwała z dnia 30 grudnia 1898 l. cz. E. 873/98 3, którą dzwono oszacowanie realności lwh. 40 i 41 ks. gr. gm. kat. Brzyzna Leiba Weidenbauma własnych i realności w hl. 691 ks. gr. gm. kat. Ropczyce, Feigi Schönfeld własnej.

Peniważ niewiadomo, gdzie Feiga Schönfeld przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana dr. Strowskiego adw. w Ropczycach.

Tenże kurator zastępywać będzie Feigę Schönfeld w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 6 maja 1899.

L. cz. Cw. III. 1138/99 3 (4579)

Przeciw Szymonowi Wurzlowski, ostatni mi czasy w Chruszczeli zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez powiatową Kasę oszczędności w Wieliczce pozew o 306 koron.

Na podstawie pozwu wydanym został nakaz zapłaty z dnia 24 kwietnia 1899 l. cz. Cw. III. 1138/99 1.

Celem strzeżenia praw Szymona Wurzla, ustanawia się p. dr. Rafała Landaua, adwokata w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy j. handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 24 maja 1899.

L. cz. firm. 126/99 I. 35/99 2 (4515)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza w rejestrze dla firm pojedynczych wpisanie firmy „Józef Goldberg“, której tenże będzie używał jako aptekarz w Lipniku ad Białą.

Wadowice, dnia 21 kwietnia 1899.

L. cz. Cw. II. 1165/99 (1) (4412)

Przeciw Emanuelowi Deichesowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu kraj. jako handl. w Krakowie przez firmę C. Rimler pozew o zapłacenie sumy wekslowej 500 zł.

Na podstawie pozwu tego wydanym został nakaz zapłaty w dniu 17 maja 1899.

Celem strzeżenia praw Emanuela Deichesa z miejsca pobytu niewiadomego, ustanawia się p. adw. dr. Zygmunta Lachsa w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Emanuela Deichesa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział II.
Kraków, dnia 17 maja 1899.

L. cz. E. 605/98 (1) (4488)

Piotrowi Zamorskiemu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Strzyżowie o 1200 zł. ma być doręczona uchwała z dnia 17 września 1898 liczbą czynności E. 605/98 (1), którą pozwolono licytacyę realności lwh. 209 gm. Godowa, Piotra Zamorskiego własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Piotr Zamorski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Jana Łyszcza.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 1 kwietnia 1899.

L. cz. T. II. 2/99 (1) (4535 1—3)

C. k. Sąd obwodowy oddział II. w Rzeszowie wdraża postępowanie amortyzacyjne, wzywając edyktem posiadacza weksli:

1. jednego wekslu z daty Czudec, 12 listopada 1898 na 1800 zł. a. w. opiewającego, na dniu 12 marca 1899 płatnego, przez Markusa Pintera wystawionego, przez Józefa Wiktora i przez Aleksandrynę Wiktora w akceptowanym, przez Markusa Pintera żyrowanego, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku przez giro in bianco, tudzież;

2. dwóch weksli z daty Czudec, 30 listopada 1898, każdy na 2000 zł. w. a. opiewających, a na dniu 30 marca 1899 płatnych, przez Szulima Katza wystawionych, a przez Józefa Wiktora i Aleksandrynę Wiktora w akceptowanych, przez Szulima Katza na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku żyrowanych przez giro in bianco, aby takowe w przeciągu 45 dni od dnia płatności weksli w tutejszym c. k. sądzie złożył, lub prawo swe do takowych wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu wyżej wspomniane weksle na ponowne żądanie za umorzone uznane będą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, 20 kwietnia 1899.

L. cz. E. 599/99 (1) (4486)

Przeciw N. Librichowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesioną została do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Mojżesza Amstera prośba egzekucyjna przez przymusową licytacyę realności pod lk. 177 w Sanoku położonej lwh. 50 ks. gr. m. Sanok objętej.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu N. Libricha ustanawia się p. dr. Myskowa, adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 20 kwietnia 1899.

L. cz. E. 205/99 (2) (4567)

Dla Władysława z Kucharskich Köhler w Zabłotowie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Nadwórnie przeciw powyższej i tow. o 154 zł. 10 ct. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 6 lutego 1899 liczbą czynności E. 205/99 (1), którą pozwolono zajęcia obligacyi renty koronowej na 100 zł. Nr. 13001 i obligacyi renty koronowej na 100 zł. Nr. 16533 na rzecz Tauby Griffel.

Ponieważ niewiadomo gdzie Władysława z Kucharskich Köhler przebywa, przeto ustanawia się jej, w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. Emila Łapickiego.

Tenże kurator zastępywać będzie Władysława z Kucharskich Köhler w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 9 czerwca 1899.

L. cz. Firm. 74/99 (4480)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 8 czerwca 1899 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma „Markus Grün“ z siedzibą w Żalubiezu ad Nowy Sącz.

Właścicielem firmy jest Markus Grün, wykonywując przemysł rzeźnictwa w Żalubiezu.
Nowy Sącz, dnia 20 maja 1899.

L. cz. Dziennik hip. 1149 ex 98 36 kg. Zagórz (3) (4519 1—3)

Iwana Chomiszczaka vel Jana Komiszczaka z Zagórza, który do Ameryki wymigrował i miejsce pobytu jego jest niewiadome, zawiadamia się, że w celu doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z 29 września 1895 l. 14353 w sprawie Chawy Reich przeciw niemu o 31 zł. 78 ct. z pn.,

ustanowiono dla niego dr. Józefa Flakowicza adwokata w Sanoku kuratorem i że miejsce pobytu swego sądowni podać albo innego zastępcę ustanowić może.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, 22 listopada 1898.

L. cz. E. 130/99 (4592)

Kazimierzowi Wojnowskiemu, ostatnimi czasy w Chechdach zamieszkałemu, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropczycach przeciw niemu o 350 zł., ma być doręczoną uchwała z dnia 3 lutego 1899 liczbą czynności E. 130/99, którą pozwolono intabulacyi prawa zastawu na karacie C. whl. 366 ks. gr. gm. kat. Gnojnica objętej, Kazimierza Wojnowskiego własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Kazimierz Wojnowski przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Afiego, adw. w Ropczycach.

Tenże kurator zastępywać będzie Kazimierza Wojnowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 3 lutego 1899.

L. cz. firm. 104/99 (4453)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisano zmianę zaprotokołowanej firmy „J. Reich Erdwachs Petroleum und Salz Handel et Export in Drohobycz Galizien“ na firmę „J. Reich Erdwachs Producent in Drohobycz Galizien“.

Sambor, dnia 15 kwietnia 1899.

L. cz. Cw. III. 659/99 3 (4479)

Przeciw Leonowi Szalayowi, ostatni mi czasy w Szczawnicy zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został po c. k. sądu krajowego w Krakowie przez Heurykę Wieczorkowską jako cessionaryuszkę Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Krakowie, pozew o 185 zł. w. a.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty dnia 10 marca 1899 Cw. III. 659/99 (1).

Celem strzeżenia praw Leona Szalaya, ustanawia się p. adw. dr. Schwarza w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 15 maja 1899.

L. 8418 (4478 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Simona Apollo, ażeby do spadku po Freudzie z Kuresteinów Apollo w Dobromilu dnia 23 sierpnia 1893, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej — do roku od dnia dalszego oświadczenie w tutejszym sądzie wniósł — w razie przeciwnym spadek tylko ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Tygermanem przeprowadzonym będzie.

Dobromil, 3 listopada 1896.

L. cz. A. 45/98 (8) (4501 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pruchniku podaje do powszechnej wiadomości, że po zmarłym na dniu 26 listopada 1871 w Rączynie Jacentym Kozłowskim bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli powołany jest do spadku tego między innymi niewiadomy z miejsca pobytu Karol Kozłowski.

Wzywa się pomienionego, aby w przeciągu jępnego roku w tutejszym sądzie prawa swe do spadku zgłosił, w przeciwnym bowiem razie przeprowadzonym zostanie przewód spadkowy ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Pawłem Trzeciakiem z Rączyny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pruchnik, dnia 26 listopada 1898.

L. cz. Firm. 92/99 (4451)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako handlowy ogłasza, że firma „Tartak parowy w Biliezu Ancezel Hönisch, Józef Kalman, Samuel Wahrsager, Mordko Hönisch“ z powodu zaniechania przedsiębiorstwa, z rejestru handlowego dla firm spółkowych wykreślona została.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 20 czerwca 1899.

L. cz. E. 112/98 (34) (4516 1—3)

Obwieszczenie o przybiciu targu.
Przy licytacji na wniosek austriackiego centralnego Banku kredytowego ziemskiego we Wiedniu w sądzie tutejszym dnia 29 maja 1899 przeprowadzonej. sprzedano dobra Wolkowatyce l. wyk. hip. 212 za cenę 9390 zł. a. w. i dobra Krystynówka l. wyk. hip. 213 za cenę 52.302 zł. a. w. austriackiemu centralnemu Bankowi kredytowemu ziemskiemu we Wiedniu.

Niniejsze przybicie targu nie może być pozbawionem skutku przez ofiarowanie podwyżki ceny.

Podwyżka ceny może być ofiarowaną w sądzie niżej wymienionym w przeciągu czterech dni po przybiciu niniejszego obwieszczenia. Wyższa podaż musi wynosić co do dóbr Wolkowatyce przynajmniej kwotę 11737 zł. 50 ct. a. w., zaś co do dóbr Krystynówka przynajmniej kwotę 65.377 zł. 50 ct.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 29 maja 1899.

L. cz. 48 ks. gr. Gwoździanka (4) (4439 1—2)

Maryannie z Rędziniaków Ruczkat i Janowi Rędziniakowi w sprawie tabularnej realności lwh. 48 gm. Gwoździanka ma być doręczoną uchwałą z dnia 12 lipca 1898 liczbą czynności 49 ks. gr. gm. Gwoździanka, którą dozwolono wpisu prawa własności 1/4 części realności lwh. 48 gm. Gwoździanka Maryannie Rędziniak własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Maryanna z Rędziniaków Ruczkat i Jan Rędziniak przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. Mikołaja Rędziniaka w Gwoździance.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 7 kwietnia 1899.

L. cz. 271 ks. gr. Dulczówka (2) (4524)

Jakobowi i Katarzynie Swinkom w Dulczówce w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Pilźnie o wpis prawa własności do posiadłości lwh. 271 gminy Dulczówka ma być doręczoną uchwałą z dn. 9 marca 1898 liczbą czynności 271 ks. gr. gr. Dulczówka, którą dozwolono wpisu prawa własności do posiadłości lwh. 271 gminy Dulczówka na rzecz Katarzyny Zacharyny.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jakob i Katarzyna Swinkowie przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana Jędrzeja Rynkara z Dulczówki.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba i Katarzynę Swinków w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 19 listopada 1898.

L. cz. 312/99 (4538)

Panu Janowi Sroce „Mrocul“ ze Starogo Bystrego ma być doręczoną uchwałą z dnia 14 lutego 1898 liczbą czynności 98/98, którą dozwolono wpisu prawa własności posiadłości lwh. 259 i 2/4 części posiadłości lwh. 260 ks. gr. gm. Stare Bystre Jana Sroki „Mrocula“ własnych, na rzecz Hiela Synaja i Hermana Mendlera.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jan Sroka „Mrocul“ przebywa, ustanawia się dla niego w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Józefa Kalisza w Starom Bystrem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Sroka „Mrocul“ w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Czarny Dunajec, dnia 8 maja 1899.

L. cz. Cw. 1279/99 1 (4615)

Przeciw Walentemu Rogowskiemu ze Straszęcina, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do sądu tutejszego przez Meilecha Weissela pozew o 186 zł.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty sumy 186 zł.

Celem strzeżenia praw Walentego Rogowskiego, ustanawia się adw. dr. Apfelbaum w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Walentego Rogowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 2 czerwca 1899.

L. 6462/97 (4659 1—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Ciupę, ażeby w sprawie spadkowej Wasyla Ciupy, który zmarł w Mostach wielkich w dniu 17 października 1895 bez pozostawienia ostatniej woli, zgłosił się do jednego roku i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej postępowanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla kuratorem Janem Hermanem w Mostach wielkich będzie przeprowadzone.

Mosty wielkie, dnia 30 listopada 1897.

L. cz. Firm. 184/99 (4644)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza w dniu dzisiejszym wpis do rejestru handlowego firmy: „Tewel Schneeweiss i Lezer Koretz, przedsiębiorstwo regulacji rzek, budowy dróg i mostów, dostawy szutru i wszelkich materiałów do budowy dróg i regulacji rzeki potrzebnych“ z tem, że

1 spółka zawartą została na podstawie umowy ustnej;

2. jawnymi spółnikami takowej są Tewel Schneeweiss i Lezer Koretz, obaj kupcy, w Rzeszowie zamieszkałi;

3. spółka ma siedzibę w Rzeszowie;

4. spółka zaczęła istnieć od dnia 1-go stycznia 1899;

6. obaj spółnicy spółkę zbiorowo zastępywać i firmę podpisywać będą.

Rzeszów, dnia 27 maja 1899.

L. cz. Firm. 284 poj. II. 703 (4611)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru przy firmie pojedynczej „Stanisław Gurgul“, że przedmiotem działania tej firmy są teraz czynności domu handlowego i fabryka wyrobów masarskich.

Kraków, dnia 27 maja 1899.

L. 4651/97 (4528 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Czarnika właściciela realności w Zaborowiu, że Wolf Deutsch prawonabywca Józefa Ligezy wniósł przeciw niemu dnia 18 czerwca 1897 l. 4651 podanie pto 15 zł. 66 $\frac{2}{3}$ ct. o dozwolenie wpisu egzekucyjnego prawa zastawu i egzekucji mobilarnej, wskutek czego ustanowiono dla egzekutora kuratora ad actum w osobie p. Zygmunta Holzera w Strzyżowie, któremu egzekut informację udzielił lub też innego pełnomocnika sobie obrać jest winien.

Strzyżów, dnia 5 sierpnia 1897.

G. Zl. Firm. 380 stow. I. 97 (4536)

Beim k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Tarnopol ist im Register für Erwerb- und Wirtschaftsgenossenschaften bei der bereits registrierten Firma: „Escompte und Credit Bank registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Czortków“ eingetragen worden, dass bei der III. ordentlichen, am 15 Jänner 1899 abgehaltenen Generalversammlung §. 11 der bisherigen Statuten dieser Genossenschaft dahin abgeändert wurde, dass die Thätigkeit der Genossenschaft umfasst, die Gewährung von Crediten ausschliesslich an ihre Mitglieder gegen genügende von der Direction zu bestimmende Sicherstellung auf billige den Verhältnissen der Genossenschaft entsprechende Zinsen.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 13 Mai 1899.

L. cz. IV 56197 6 (4556 1—3)

Anastazyja lo Agielaszek 20 Sawka zmarła w Maćkowicach 3 listopada 1896 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia. Do spadku powołany syn Jan Agielaszek nieznan z miejsca pobytu. Wzywa go się, by w przeciągu roku od daty niniejszego edyktu wniósł oświadczenie się w tut. sądzie, w przeciwnym razie prawa jego pominięte zostaną. Kuratorem adwokat dr. Meister.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 21 kwietnia 1899.

L. h. 789/99 (4557 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Samborze na wniosek Grzegorza Senkusia wdraża postępowanie amortyzacyjne, co do wierzytelności w kwocie 255 zł. m. k. z procentami po 5% zainstabulowanej pod poz. I. 1 ciała hipotecznego whl. 13 ks. gr. gm. kat. Neudorf objętego na Grzegorza Senkusia zapisanego na rzecz masy spadkowej Benjamina Weissa, na zasadzie skryptu dłużnego z daty Sambor 16 grudnia 1836 a na skutek podania, ze 16 grudnia 1836 jakoteż co do wierzytelności w kwocie 50 zł. m. k. zainstabulowanej pod poz. C. 5 tegoż ciała hipotecznego na rzecz małżonków Jana i Maryi Jaworskich na zasadzie skryptu dłużnego z daty Drohobycz dnia 19 września 1835 i uchwały Justyciaratu

z dnia 2 lipca 1841 a na skutek podania z 30 czerwca 1841 l. 61 i wzywa spadkobierców i prawnych następców Benjamina Weissa, jakoteż Jana i Maryę Jaworskich a względnie spadkobierców i prawnych następców tychże, ażeby do dnia 1 lipca 1900 swoje możliwe roszczenia do powyż wymienionych wierzytelności zgłosili, gdyż inaczej na żądanie Grzegorza Senkusia dozwoli sąd na amortyzację wyż wspomnianych wpisów i ich wykreślenie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 26 maja 1899.

L. cz. 10326/97 (4575)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Skrzyppiec, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 17 września 1895 l. 10.469 pozostawiająca intabulacyi prawa własności połowy ciała hip. lwh 120 gminy Wolezkowce na rzecz Ozyasza Sittnera, kuratorowi dr. Naglerowi w Zborowie doręczoną została.

Zborów, dnia 12 października 1898.

L. cz. A. 34/99 1 (4574 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że Anna lo Pajak 20 Kamińska zmarła 2 stycznia 1898 w Bogdanówce z pozostawieniem kodycyli.

Gdy miejsce pobytu Jana Pajaka jest nieznanem, wzywa się go, by w przeciągu roku od daty ogłoszenia tego edyktu, wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej przewod spadkowy ukończonym zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla kuratorem adw. dr. Naglerem ze Zborowa.

Oddział I.

Zborów, dnia 7 maja 1899.

L. cz. IV 756/97 13 (4581 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Leizora Schillaya aby do spadku po swej matce Chaji Schillay zmarłej dnia 27 września 1897 w Tarnowie z pozostawieniem kodycyli z dnia 22 września 1897 w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu wniósł deklarację po upływie tego czasu bowiem spadek z ustanowionym dla niego kuratorem Lejzorem Kornmehlem z Tarnowa przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, 25 kwietnia 1899.

L. cz. Cw. 1220/99 (4) (4614)

Przeciw Majerowi Leibowi Altbachowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez firmę Isr. Jos. Walds Nachfolger w Tarnowie pozew o 15) zł.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z 23 maja 1899 Cw. 1220/99 (1)

Celem strzeżenia praw Majera Leiba Altbacha, ustanawia się p. adwokata dr. Tertila w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Majera Leiba Altbacha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 6 czerwca 1899.

L. cz. 43 ks. gr. Niebylec (2) (4664)

Chaimowi Voglowi w Małówece, w sprawie tabularnej realności lwh. 43 ks. gr. Niebylec, Szmelki Vogla własnej, o 120 zł., ma być doręczoną uchwałą z dnia 2 maja 1898 liczbą czynności 43 ks. gr. Niebylec, którą pozwolono na wpis prawa zastawu dla kwoty 120 zł. w stanie biernym tejże realności na rzecz Gedaliego i Marjem małżonków Dyków.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Chaim Vogel przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Jakóba Uiberalla, adwokata w Strzyżowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Vogla w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 30 listopada 1898.

L. cz. Cw. 424/99 (1) 4677 1—3)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Piotrowi Stachoniowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Mojżesza Dawida Striżowera, kupca w Nowym Sączu, pozew wekslowy o 70 zł. z pn.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Stachonia ustanawia się p. adwokata dr. Gałkiewicza Tadeusza w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Stachonia

w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 14 czerwca 1899.

L. cz. E. 593/99 (1) (4684)

Schulimowi Jakobowi Wohl z Brodów, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Brodach przeciw niemu o 177 zł. 87 ct., ma być doręczoną uchwałą z dnia 29 maja 1899 liczbą czynności E. 593/99 (1), którą dozwolono zajęcie i sprzedaż losu kredyt. ziemskiego Nr. 3102 Ser. 13.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Schulim Jakob Wohl przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adwokata dr. Wagnera w Brodach.

Tenże kurator zastępywać będzie Schulima Jakóba Wohl w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 29 maja 1899.

L. 4417 (4679)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Majer Rudner“, handlarz koźmi w Oświęcimie, z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Wadowice, 31 lipca 1897.

L. cz. A. 133—134/98 (7) (4685 1—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Semena Senyszyn zawiadamia się o przypadłym nań spadku po Wasylu Ołeksij i Maryi Chimenece, do którego w ciągu roku zgłosić się winien, inaczej przez kuratora Danyle Paływoda zastąpionym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bohorodczany, 4 listopada 1898.

L. cz. Cw. 1078/99 (4) (4414)

Emilii Piątek i Władysławowi Piątkowi, ostatnimi czasy zamieszkałym w Tuchowie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Tarnowie Dawida Hirscha w Tuchowie przeciw Emilii i Władysławowi Piątkom o 400 koron ma być doręczony nakaz zapłaty z dnia 6 maja 1899 Cw. 107/99 (1).

Ponieważ niewiadomo gdzie Emilia Piątek i Władysław Piątek przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. adwokata dr. Tokarza w Tarnowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Emilie i Władysława Piątków w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 25 maja 1899.

L. cz. E. 267/99 (3) (4432)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Nowymtargu toczącej się przed sądem w Nowymtargu przeciw Jakóbowi Wojdyli i Janowi Wojdyli w Rokiernach o 200 zł. w. a. Jakóbowi Wojdyli ma być doręczoną uchwałą z dnia 16 marca 1899 liczbą czynności E. 267/99 (1), którą na przymusową licytację realności lwh. 64 i 56 gm. kat. Rokierny pozwolono.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jakob Wojdyła przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie dr. Zembatego adwokata w Nowymtargu.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Wojdyłę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, dnia 23 maja 1899.

L. cz. 666/98 (2) (4440)

Janowi Baryłowiczowi w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Strzyżowie przeciw Tekli Kordan i sp. w Małówece o 150 zł. ma być doręczoną uchwałą z dnia 29 grudnia 1898 liczbą czynności E. 666/98 (2), którą pozwolono sprzedaż 8/32 części realności lwh. 29 gm. Małówki.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jan Baryłowicz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Stanisława Kordana w Małówece.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 1 kwietnia 1899.

L. cz. A. 46/99 (13) (4542 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Podwoleczyskach podaje do wiadomości, że Salomon Goldenthal zmarł 25 listopada 1895 w Karlsbadzie bez pozostawienia ostatniej woli.

Gdy nie jest wiadomem, komu prawa do spuścizny jego przysługują, przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby doniesli w przeciągu roku o swych prawach sądowi, gdyż inaczej cała spuścizna dla której adw. dr. Mantla w Podwoleczyskach kuratorem ustanowiono — c. k. Skarbowi Państwa jako majątek bezdziedziczny wydany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podwoleczyska, dnia 7 czerwca 1899.

L. cz. A. 40/99 (3) (4521 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do wiadomości, że dnia 14 stycznia 1899 zmarł Antoni Biedak w Wierzbnie z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z daty Jarosław, dnia 4 grudnia 1898, którym legował synom swoim Wojciechowi i Jakóbowi Biedakom po 50 zł. a. w.

Sąd nieznając pobytu tychże legataryuszów wzywa ich, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tymże sądzie i wniosli oświadczenie się do spadku, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z oświadczeniami spadkobiercami i z kuratorem Michałem Biedakiem dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 30 kwietnia 1899.

L. cz. E. 57/99 (6) (4484 1-3)

Pani Pepi z Weissglasów Hahn, przedtem w Treterówce zamieszkałej w sprawie egzekucyjnej toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Złoczowie Isaaka Langfelda w Wycynie przeciw niej o 535 zł. a. w. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 21 marca 1899 l. cz. E. 57/99 (1), którą dozwolono intabulacji prawa zastawu dla kwoty 324 zł. w. a. z pn. w stanie biernym majątności tabularnej Treterówka whl. 290 ks. gr. dla większych posiadłości tut. obwodu, p. Pepi Hahn własnej, na rzecz Isaaka Langfelda.

Ponieważ niewiadomo, gdzie p. Pepi z Weissglasów Hahn obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Mittelmana w Złoczowie.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Pepi z Weissglasów Hahn w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I
Złoczów, dnia 16 maja 1899.

L. cz. Firm. 279/99 XVII. 53/96 (4413)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy: Aron Józef Brenner, sprzedawca zegarów w Krakowie, której używać będzie Aron Józef Brenner, jako właściciel handlu zegarów w Krakowie podpisując takową „Brenner“.

Kraków, dnia 20 maja 1899.

L. cz. A. 86/98 3 (4629 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, że Paweł Wołoszyn zmarł dnia 7 września 1897 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w Chudkowiec a do spadku po nim powołani są dykowanech a do spadku po nim powołani są z mocy ustawy Danyło Wołoszyn Pawło Wołoszyn, Marya Tkaczyk i Wasyl Wołoszyn.

Gdy nieobecnej Maryi Tkaczyk miejsce pobytu nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy przeprowadzonym zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Michałem Tustanowskim z Chudkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, 8 maja 1899.

L. cz. Ne. 655/98 1 (4632)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie zawiadamia w Ameryce przebywających: Nykołę Drohomireckiego Wasyla, Wasyla Maliczyna, Paraskę Negrycz Jakóba, Maryę z Negryczów Łazarowicz, Nykołę Drohomireckiego, Wasyla Soroka, Paraskę ze Skólskich Drohomirecką, Maryę Romanezyez Ilka, Wasyla Urbanowicza Jakóba i Mikołaja Genika Berezowskiego Hryhora włościan z Berezowa wżnego i Słobody rungurskiej, że tusądowe uchwały tabularne z 7 lipca 1897 l. 9304, tudzież z roku 1898 z dnia 11 marca l. 330, 19 marca l. 355, 22 marca l. 367, 23 marca l. 377, 7 maja l. 535, 26 marca l. 387, 26 marca l. 388 i 29 marca l. 399 zezwalające na wpis prawa własności pozbytych

przez nich nieruchomości, w gminach Berezów wżny i Słoboda rungurska położonych, ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Markiewiczowi w Peczenizynie doręczono. Peczenizyn, 16 sierpnia 1898.

L. h. 373/99 (4697)

Fischlowi Scheiner ze Sołotwiny w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Sołotwinie Izachera Bursztyna przeciw Fischlowi i Goldzie Scheiner pto 128 zł. w. a. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 23 lipca 1898 l. cz. lwh. 287 gm. Sołotwina, którą dozwolono na wpis prawa własności wierzytelności z hipotekowanej na rzecz Isela Rath w kwocie 128 zł. z pn. w stanie biernym realności lwh. 287 gm. Sołotwina objętej Fischla i Goldy Scheiner własnej na rzecz Izachera Bursztyna.

Ponieważ niewiadomo gdzie Fischel Scheiner przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Adama Studzińskiego w Sołotwinie.

Tenże kurator zastępywać będzie Fischla Scheiner w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sołotwina, dnia 31 marca 1899.

L. cz. T. 14/99 1 (4673 1-3)

C. k. Sąd krajowy oddz. cyw. VI. w Krakowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa każdego ktoby posiadał książeczki pogrzebowe wystawione przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w dniu 25 marca 1880 na nazwisko Katarzyny Gruszewskiej oznaczone l. 2633, 2639, 2640 i 2641, zabezpieczające kapitał pośmiertny w sumie 100 zł., aby książeczki te przedłożył tut. sądowi w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej, po upływie bowiem tego czasu na ponowne prośby Katarzyny Gruszewskiej powyższe książeczki za umorzone uznane zostaną.

Kraków, dnia 2 czerwca 1899.

L. cz. E. 71/99 2 (4662)

Stanisławowi Chmurze po raz ostatni w Konicach zamieszkałemu, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropezycach przeciw niemu o 19 zł., ma być doręczoną uchwała z dnia 23 stycznia 1899 l. cz. E. 71/99 1, którą dozwolono intabulacji prawa zastawu na karcie C. realności lwh. 46 ks. gr. gm. kat. Konice objętej, Stanisława Chmury własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Stanisław Chmura przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Strowskiego w Ropezycach.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Chmurę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropezyce, dnia 21 kwietnia 1899.

L. cz. T. 21/99 2 (4710 1-3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie oddz. VII wdrażając na prośbę Waleryana Łachocińskiego z 23 maja 1899 T. 21/99 1 postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności Nr. 48.269 na kwotę 1400 zł. w. a. na imię Waleryana Łachocińskiego opiewającej, płatnej na okaziciela, by w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej takową sądowi tutejszemu przedłożył, lub prawa swe do takowej wykazał, gdyż w przeciwnym razie na ponowne żądanie proszącego po upływie zakreślonego sześciomiesięcznego czasokresu uznana zostanie za umorzona.

Dnia 8 czerwca 1899.

L. cz. C. II. 301/98 4 (4732)

W sprawie Adolfa Goldmana w Zaborni, toczącej się przed sądem w Nowym Targu przeciw Abrahamowi Weissowi i sp. o 146 zł. 55 ct. Maurycemu Weissowi, ma być doręczony wyrok z 15 lutego 1899 l. cz. C. 301/98 3, którym pozwanych na zapłacenie kwoty 146 zł. 55 ct. zasądzono.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Mauryce Weiss przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie dr. Zembatego adw. w Nowym Targu.

Tenże kurator zastępywać będzie Maurycego Weissa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, dnia 23 maja 1899.

Doniesienia prywatne.

ROWERY „REGENT“ najlepszej jakości, MASZYNY DO SZYCIA

różnych systemów,
części składowe do tychże,
poleca po cenach fabrycznych

S. WAGNER

mechanik,

Lwów, ul. Wałowa l. 31 (róg Podwałę).
Warsztat reperacyjny tak maszyn do szycia
jak i rowerów.



Nowości

Z 12-centowej Biblioteki powszechnej

268. Kazet., Scherzo. Zbiór wierszy, t. I, 12 ct.
269. Urbański. Z za kulis i ze świata, t. VII, 12 ct.
270. Fredro. Odlutki i poeta, 12 ct.

Dalsze tomiki w druku.

Z wydawnictwa ustaw kraj. i państw.

Ustawa prasowa

z 17 grudnia 1862 r. z wszystkimi odnoszącymi się do niej ustawami i rozporządzeniami, i

Ustawa o prawie autorskiem

na dziełach literatury, sztuki i fotografii z dnia 26 grudnia 1895 r. z odnoszącymi się do niej rozporządzeniami wykonawczymi, przełożone i objaśnione na zasadzie orzeczeń Najwyższego Sądu i motywów ustawowych. Cena 1 zł.

Polecamy po cenie niższej

Nową Bibliotekę Rodzinną

składającą się z 6 tomów w 12-ee, po stron 150 do 200, ozdobię w płótno oprawnych. Każdy tom stanowi całość i może być osobno nabyty.

Cena pojedynczego tomu zamiast 50 ct. znizowana na 35 ct., z przes. pocztową 40 ct. —
Cena kompletu (6 tomów) zamiast 3 zł. znizowana na 1 zł. 50 ct. z przes. poczt. 1 zł. 90 ct.

Do nabycia w ekspedycji nakładów

W. Zuckerkandla

Lwów, Pasaż Hausmana l. 9

i w każdej księgarni.

Katalogi gratis i franko.

Ważne dla P. T. Urzędników i dobrze sytuowanych osób prywatnych.

Ulgi w spłatach wedle umowy, bez
podwyższenia cen.

Oddział dla bielizny męskiej.

Koszule męskie po zł. 1-—, 1.50, 2-— do 3.
Koszulki nocne po zł. 1.50, 2-— do 2.50.
Kołnierze w najmodniejszych fasonach tuzin zł. 2.40.

Manszety
Kalesony po zł. 1-—, 1.25, 1.50 do 1.80. " " 4.20.

Chustki do nosa tuzin po zł. 1.50, 2-—, 3-— do 4-—.

Oddział dla bielizny damskiej i na stół, tudzież bielizny mianych.

Koszule damskie, kaftanki i majtki po zł. 1-—, 1.50
do zł. 2-—.

Szyfony, metr po 20, 25, 30 i 35 ct.

Płótno na przescieradła, bez szwu, metr po 60, 70,
90 ct. i zł. 1.20.

Garntury stołowe do kawy i herbaty z odpowiednie serwetkami dla 6 i 12 osób po zł. 1.90,
2.50, 3-— i wyżej.

Ręczniki po 30, 50, 80, ct. do zł. 1-—.

Osobny oddział dla dywanów, portyer, firanek,
kap na stoły i różka, kołder, koców, chodników, der
na koni, cerat, linoleum.

Przy zakupie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulgę w spłatach.

Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do magazynu AU LOUVRE we Lwowie, ul. Sykstuska l. 6
(pasaż Hausmana).

Na żądanie wysyłamy na prowność cenniki
gratis i franko.

Każdy prenumerator

Tygodnika Ilustrowanego

otrzymuje w roku 1899 bez żadnej dopłaty

12 tomów DZIEŁ SIENKIEWICZA

(jeden tom co miesiąc).

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowem starannem wydaniu, wyłącznie dla prenumeratorów „Tygodnika ilustrowanego“ i obejmują wszystkie powieści, nowele, listy z podróży, jednym słowem cały dorobek literacki znakomitego pisarza. Każdy tom tej biblioteki Sienkiewiczowskiej zawiera co najmniej 10 arkuszy druku na dobrym papierze i drukiem wyraźnym.

TYGODNIK ILUSTROWANY daje rocznie przeszło 1200 ilustracyj oraz bezpłatne REPRODUKCYE KOŁOROWE OBRAZÓW mistrzów naszych.

„Tygodnik ilustrowany“ drukuje jednocześnie dwie powieści oryginalne mianowicie ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej p. t.

„KRZYŻACY“ Sienkiewicza

(której początek nowi prenumeratorzy nabywać mogą za guldena), oraz

„ARGONAUCI“

większą powieść E. Orzeszkowej.

W dodatku powieść historyczna głośnego pisarza węgierskiego Jul. Wernera p. t. „Z Popiołów“.

Prenumerata „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ wraz z dodatkiem powieściowym i 12-tu tomami dzieł H. Sienkiewicza wynosi:

we Lwowie

kwartalnie 3 złr. 60 ct.

półrocznie 7 „ 20 „

rocznie 14 „ 40 „

w Galicyi wraz z przesyłką poczt.

kwartalnie 3 złr. 75 ct.

półrocznie 7 „ 50 „

rocznie 15 „ — „

Prenumeratę przyjmują:

Główna Ajencya i Ekspedycya „Tygodnika“

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Główna Ajencya i Ekspedycya „Tygodnika“, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Nowo przybywający prenumeratorowie otrzymać mogą wszystkie numera poczynawszy od 1 stycznia wraz z tomami pism Sienkiewicza, który wyszły dotąd.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

„FLIRT“ „KRAJ“

Najlepsze tutki i bibulki w książeczkach z papieru sassowskiego wyrobu

S. W. Niemojowskiego

we Lwowie.

Wszędzie do nabycia.

254

Urobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym petitem dwa centy.

Młody człowiek władający językami: francuskim, włoskim, rumuńskim i niemieckim, poszukuje stosownej posady. Zgłoszenia pod literami H. B. przyjmuje ajenoya dzienników, Lwów, pasaż Hausmana.

Rodzina z 5 dziećmi, będąca w wielkiej potrzebie, prosi dla dzieci o starą odzież, bądź jakakolwiek pomoc. Wiadomość Lwów, ul. Hausmana 12, drzwi nr. 12.

Łózka żelazne, składane po zł. 5.50, z bokami orzechowo lakierowane po zł. 12.50, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00 i wyżej. Materace druciane po zł. 12.50. Łóżeczka dziecięce od zł. 12.00 do 20.00 poleca

Piotr Chrzastowski
handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). 690

Poleca się **Magazyn sukien damskich Józefiny Dąbrowskiej** przy placu Halickim 1. 14, I. piętro. 670

Czereśnie

duże, czarne i czerwone, do gotowania 5 kł. franko, bez kosztów tylko za 2 zł. za zaliczką, jakoteż zielony groch, bób, szparagi, czerwona rzepa, ogórki sałatowe, nowe kartofle po najniższych cenach.

J. Madotto, Görz.
Küstenland.

Nowości w parasolkach, kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, korenkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.

„Maison de Nouveautés“ Madame Berta Fiedler, 835
Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

Na sezon!

Farby, lakiery i pokosty, lakiery i kremy do bucików, Antimolina, Carbolineum, kule do kregli i t. p.

Cenniki na żądanie gratis i franco.

Piotr Mikolasch i Sp.

Lwów, ulica Kopernika 1. 1.

Dywany perskie i portyery

prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania

Skład dywanów „AU LOUVRE“

Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.

Ulgi w spłatach wedle umowy.

Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i oplatnie. 835

835

Zawiadomienie

dla c. k. Urzędników.

Ulgi w spłatach wedle umowy bez podwyższenia cen

udzielamy wszystkim c. k. urzędnikom państwowym i prywatnym, księżom, lekarzom, właścicielom i wszystkim na dobrem stanswisku będącym osobom w razie potrzeby zakupna towarów i innych i płacennych jako to: szyfonów, gradów, białizny na posoń i stółowej, prześcieradeł, gotowej białizny, męskiej, damskiej i dziecięcej tudzież dywanów ściennych nad i przed łóżka, salonowych, do jadań i innych pokoi, do cerkwi i przed ołtarza, dalej szalików, koców, kołder wataowanych, der na konie, cerat, linoleum, kap na stoły i łóżka, makatów, gabelni i wiele innych potrzebnych artykułów.

Przy zakupnie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulg w spłatach. Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do Magazynu „AU LOUVRE“, we Lwowie, ul. Sykstuska 6. (Pasaż Hausmana).

Na żądanie wysyłamy na prowną cenniki gratis i franko. 835

Nowy racjonalny sposób leczenia. Świadczenia renomowanych lekarzy. Nieszkodliwy, bez medycyny.

Wszystkim nerwowo chorym

poleca się gorąco broszurę **Romana Weissmanna** wyszłą w 26-tym wydaniu:

O chorobach nerwowych i apopleksyi, zapobieganie i leczenie.

Bezpłatnie otrzymać można w księgarni

Carl Valentin's Sohn, Fünfkirchen.

Zaproszenie

na XIX. Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z poręką ograniczoną 5-krotną, które odbędzie się dnia 12 lipca 1899 o godzinie 2 po południu.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z rachunków i czynności za 1898 r.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wnioski na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za 1898 r.
4. Rozdział zysków za rok 1898.
5. Wybór 9 członków Rady nadzorczej.
6. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcji.
7. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1899.
8. Wnioski członków.

UWAGA. Wstęp na salę dozwolony tylko członkom posiadającym prawo głosowania, którzy pełny udział w minimalnej kwocie zł. 20 zapłacili, za okazaniem zaproszenia.

W Jaworowie, dnia 20 czerwca 1899.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego.

Jan Konopka, prezes.

Dr. Jan Orski, sekretarz.

STACJA KLIMATYCZNA położona w uroczej miejscowości w bliskości **JANÓW** Lwowa, wśród rozległych lasów nad stawem 800-morgowym.

Hotel z komfortem urządzony, w willach obok hotelu różne pomieszkania, łaźniaki stawowe, łodzie wiosłowe i żaglowe, Lekarz, apteka, urząd telegraficzny i pocztowy w miejscu. Czytelnia, torlepian, bilard, kregielnia, gry towarzyskie, kawiarnia w hotelu.

Pomiędzy Lwowem i Janowem codziennie kursują 3 pociągi, a cena tam i napowrót w niedzielę i święta III. klasą 42 ct., II. klasą 32 ct., w inne dni III. klasą 72 ct., II. klasą 1 zł. 42 ct. 460

Próbki wysyłam bardzo chętnie darmo i oplatnie.

Tutki cygaretowe „NOBIS“

wyrobu 1027

Wł. Beldowskiego magistra farmacyi i chemika

w Krakowie,

odznaczające się dymem łagodnym i chłodnym, nie zmieniają smaku i zapachu tytoniu, nie naciągają tłuszczem i nie gasną szybko, wskutek tego całego papierosa można wypalić ze smakiem.

Do nabycia w handlach i trafikach.

Handel kawy i herbaty chińsko-rosyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca 540

Herbatę

zbioru majowego

kilo Congo	zł. 1.60
„ Souehong czarna	2.—
„ zbior majowy	3.—
„ Kaysow czarna	4.—
„ Melange de Lond.	4.—
„ Wysiewki herbaciane	1.30
„ Wysiewki herbaciane naj- lepsze	1.60

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą.

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4 3/4 kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.—	kl. —.90
Cuba grubo ziarnista	9.50	—.96
Ceylon zielona	10.—	1.—
„ przednia	10.40	1.04
„ gruboziarnista	10.75	1.08
„ perłowa	10.75	1.08
Mocca arabska arom.	10.75	1.08
Jawa złota	10.75	1.08

Filia c. k. uprzyw. austriackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie przenosi swe biuro z dniem 26 czerwca br. z placu Maryackiego 1. 10 do własnego gmachu przy ulicy **Kościuszki 1. 7 róg ul. Trzeciego Maja.**

W celu uniknięcia pomyłek, uprasza się adresować listy wyraźnie i dokładnie: Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu we Lwowie, ul. Kościuszki 1. 7. — Adres dla telegramów: Credit, Lwów. 698

Zalecona przez Towarzystwo lekarskie krakowskie

Woda Selterska

wyrobu naszego zakładu fabrycznego wód mineralnych sztucznych, będącego pod kontrolą Komisji przemysł. Towarzystwa lekarskiego, używaną bywa w katarach płuc i oskrzeli, w ogóle przeciw kaszlowi z dobrym skutkiem.

Cena flaszki w Krakowie 16 ct.

Do nabycia w aptekach i drogueryach. 195

Skład dla Lwowa w aptece **J. Wewiórskiego.**

K. Rząca i Chmurski w Krakowie.

Konkurs.

Wydział galicyjskiego Towarzystwa muzycznego we Lwowie rozpisać niniejszem konkurs na posadę **naczelnego dyrektora artystycznego** Towarzystwa i konserwatorium, oraz dyrygenta koncertów. Nadto mógłby dyrektor udzielać nauki któregośkolwiek przedmiotu, objętego planem szkolnym.

Ubiegający się zechcą należycie udokumentowane podania w listach poleconych wnieść na ręce prezesa Towarzystwa księcia Andrzeja Lubomirskiego, (gmach biblioteki Ossolińskich we Lwowie) w terminie włączenia do 15 sierpnia 1899.

O bliższe wyjaśnienia należy odnieść się do Wydziału galicyjskiego Towarzystwa muzycznego we Lwowie (gmach teatru).

Z Wydziału galicyjskiego Towarzystwa muzycznego.

Lwów, dnia 18 czerwca 1899.